Dziś: Strona Literacka i „Mój Swiatek“. Cena egz. 15 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXV | Niedziela 11 listopada 1934 r. | Nr. 310

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7 Rękopisów redakcja nie zwraca.

OBYWATELE!

POMNI wiekowych zaniedbań Rzeczypospolitej na wybrzeżu i na morzu, których odrobienie wymaga czynnego spółdziałania całego Narodu.

UZNAJĄC dostęp do morza — największy skarb Rzeczypospolitej — za źródło siły i potęgi Państwa.

PRZEŚWIADCZENI, że flota wojenna jest niezbędna, by zapewnić wolność pracy polskiej na wybrzeżu i na morzu, a tem samem utrwalić prawdziwą niezawisłość polityczną i gospodarczą Rzeczypospolitej

składamy na FUNDUSZ OBRONY MORSKIEJ

zadeklarowane przez nas pieniądze, papiery wartościowe, obligacje Pożyczki Narodowej, akcje Banku Polskiego, obligacje Pożyczki Budowlanej

i w uroczystym dniu wiekopomnej rocznicy odzyskania Niepodległości wzywamy całe społeczeństwo, by ofiarnością na rzecz rozbudowy floty wojennej przyczyniło się do utrwalenia siły Rzeczypospolitej.

1) Dyr. Ambroziewicz Wiktor — Prez. Słow. Dyr. Średn. Szk. Polsk. Państw., Warszawa
2) Mjr. dypl. Andrzejewski Zygmunt — Przewodn. Sekcji Mar. Woj., Grodno.
3) Battaglia Roger — Członek Zarządu Centr. Zw. Przem. Polskiego, Warszawa.
4) Bednarski Ryszard — Przewodniczący Sekcji Mar. Woj., Warszawa.
5) Berdecki Piotr — Dyrektor Państw. Banku Rolnego. Warszawa.
6) Adolf hr. Bniński — Prezes Tow. Czytelń. Ludow., Członek Zarządu FOM, Poznań.
7) Mjr. Bogotko Kornel — Przewodniczący Sekcji Mar. Woj., Tarnopol.
8) Dr. Bornet Juljusz — Delegat Przem. Włók. do Rady Centr. Zw. Przem. Polsk., Łódź.
9) Chmielewski Czesław — Notarjusz, Wiceprezes Zarządu LMK., Poznań.
10) Chmielewski Zygmunt — Prezes Zjedn. Zw. Spółdz. Roln. R. P., Warszawa.
11) Dr. Chodźko Witold — Prezes Naczelnej Izby Lekarskiej, Warszawa.
12) Kmdr. dypl. Czeczott Rafał — Sekretarz Zarządu F.O.M., Warszawa.
13) Czermiński Wiesław — Dyrektor Biur Zarządu Głównego LMK., Warszawa.
14) Kmdr. Czernicki Ksawery — Zastępca Szefa Kier. Mar. Woj., Warszawa.
15) Dr. Czołowski Aleksander — Dyr. Arch. i Muzeum, Przew. Sekc. Mar. Woj. Warszawa
16) Dagnan Kazimierz — Prezes Polsk. Tow. Kult. i Ośw. Robotn., Warszawa.
17) Darowski Ludwik — Prezes Polsk. Czerw. Krzyża, Warszawa.
18) Dębski Jan — Wicepr. Zarz. Główn. LMK. i Wiceprez. Zarz. F.O.M., Warszawa
19) Długosz Władysław — Del. Przem. Naft. do Rady Centr. Zw. Przem., Pol. Warszawa
20) Gen. Dyw. Orlicz-Dreszer Gustaw — Prezes Zarządu Główn. LKM., Warszawa.
21) Dreszer Juljusz — Prezes Koła Adwokatów R. P., Warszawa.
22) Falter Alfred — Prezes Centr. Zw. Przem. Polsk., Katowice.
23) Wicewojewoda Fiala Kazimierz — Prezes Zarz. Okr. LMK, Nowogródek.
24) Mjr. Dypl. Fularski Mieczysław — Sekretarz Rady Głównej LMK, Warszawa.
25) Inż. Gierdziejewski Wacław — Prezes Oddziału LMK, Gdynia.
26) Inż. Ginsbert Julian — Członek Zarządu Głównego LMK, Warszawa.
27) Prof. Dr. Górski Marjan — Rektor Szkoły Głównej Gosp. Wiejskiego, Warszawa.
28) Dr. Grażyński Michał — Wojewoda Śląski, Prezes Rady Naczeln. ZHP., Katowice.
29) Grzywaczewski Jan — Prezes Akad. Związku Morskiego, Warszawa.
30) Pułk. Iwanowski Stefan — Prezes Okręgu LMK, Lublin.
31) Wojewoda Jaszczółt Władysław — Prezes Okręgu LMK, Wilno.
32) Herse Bogusław — Prezes Rady Naczeln. Zrzesz. Kup. Polskich, Warszawa.
33) Inż. Iłłasko Wiktor — Deleg. Górn. i Przem. Naftowego, Lwów.
34) Horwat Wiktor — Prezes Centr. Zw. Detal. Kup. Chrz., Warszawa.
35) Gen. Dyr. Hubicki Stefan — Prezes Związku P.O.W., Warszawa.
36) Inż. Kamieński Antoni — Prezes Okręgu LMK, Warszawa.
37) Karłowski Stan. — Del. Prz. Cukr. do Rady Centr. Zw. Prz. Polsk. Szołdrzewo, p. Gostyń.
38) Karszo-Siedlewski Tadeusz — Członek Rady Gł. Centr. Zw. Przem. Polsk., Warszawa
39) Kłopotowski Edmund — Dyrektor Państw. Zakładów Przem. Zboż., Warszawa.
40) Inż. Konopka Alfred — Członek Zarządu Głównego LMK, Warszawa.
41) Kmdr. Korytowski Karol — Szef Sztabu Kier. Mar. Woj., Warszawa.
42) Zyndram-Kościałkowski Marjan — Minister Spraw Wewnętrznych, Warszawa.
43) Kotarbińska Lucyna — Członek Rady Głównej L.M.K., Warszawa.
44) Dyr. Kożuchowski Józef — Prezes Rady Głównej LMK., Warszawa.
45) Inż. Kwiatkowski Eug. — Czł. Hon. LMK., Nacz. Dyr. Zjedn. Fabr. Zw. Azot., Chorzów.
46) Inż. Landsberg Emil — Nacz. Dyr. Warsz. Sp. Akc. Budowy Parow., Warszawa.
47) Lechnicki Felicjan — Poseł. Prezes Centr. Tow. Org. i Kół Roln., Warszawa.
48) Pułk. Lewandowski Jan — Członek Zarządu Głównego LMK., Warszawa.
49) Kpt. Łocz Antoni — Członek Rady Głównej LMK., Płock.
50) Inż. Makowiecki Antoni — Del. Przem. Cukr. do Rady Cen. Prz. Pol., Chełmża.
51) Mańkowski Czesław — Przewodn. Sekcji Mar. Woj., Poznań.
52) Mańkowski Franciszek — Prezes Zjdn. Zawod. Polsk., Poznań.
53) Prof. Mikłaszewski Bolesław — Rektor Głównej Szkoły Handlowej, Warszawa.
54) Gen. Bryg. Mond Bernard — Prezes Okręgu LMK., Kraków.
55) Inż. Maracewicz Wiktor — Członek Rady Głównej LMK., Gdynia.
56) Prof. Niemczycki Stanisław — Prezes Okręgu LMK., Lwów.
57) Nowak Stanisław — Dyr. Dep. Min. Skarbu, Wicepr. Rady Gł. LMK., Warszawa.
58) Nowosielski Kazimierz, — Przewodn. Sekcji Mar. Woj., Łuck.
59) Ks. Dr. Okoniewski Stanisław — Biskup Chełmiński, Czł. Zarz. FOM, Pelplin.
60) Pankiewicz Michał — Sekretarz Zarządu Głównego LMK., Warszawa.
61) Wojewoda Pasławski Stefan — Gen. Bryg., Członek Rady Gł. LMK., Białystok.
62) Patkowski Aleksander — Członek Zarządu Głównego LMK, Warszawa.
63) Prof. Dr. Pieńkowski Stefan — Rektor Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
64) Wicewojewoda Potocki Antoni — Prezes Okręgu LMK., Łódź.
65) Prof. Pruszkowski Tadeusz — Rektor Akademji Sztuk Pięknych, Warszawa.
66) Inż. Przedpełski Józef — Wicepr. Zarz. Tow. Górn. Przem. „Saturn“, Sosnowiec.
67) Inż. Przedpełski Wiktor — Prezes Rady Państw. Zakł. Przem. Zboż., Warszawa.
68) Inż. Psarski Władysław — Poseł na Sejm, Kościan.
69) Regulski Jan — Del. Przem. Papierniczego do Rady Centr. Przem. Pol., Warszawa.
70) Rogowski Maciej — Czł. Prez. Centr. Związku Przem. Polsk., Warszawa.
71) Dr. Rosiński Wiktor — Członek Zarządu Głównego LMK., Warszawa.
72) de Rosset Anna — Członek Rady Głównej LMK., Warszawa.
73) Rostek Antoni — Notarjusz, Wiceprezes Rady Głównej LMK., Katowice.
74) Ristkowski Feliks — Członek Zarządu Głównego LMK., Warszawa.
75) Rotter Tadeusz — Przewodniczący Sekcji Mar. Woj., Stanisławów.
76) Inż. Rummel Juljan — Członek Rady Głównej LMK., Gdynia.
77) Prof. Rybczyński Mieczysław — Członek Rady Głównej LMK., Warszawa.
78) Inż. Rybnicki Stanisław — Prezes Polskich Zrzeszeń Technicznych, Warszawa.
79) Dr. Saloni Tadeusz — Wicewojewoda, Prez. Okręgu Zagł. Węgl. LMK., Katowice.
80) Prof. Siciński Michał — Prezes Stow. Chrz. Nar. Naucz. Szk. Powsz., Warszawa.
81) Sieroszewski Wacław — Prezes Akademji Literatury, Czł. Honor. LMK., Warszawa
82) Prof. Dr. Schorr Mojżesz — Rabin, Prof. Uniwers. Warszawskiego, Warszawa.
83) Gen. Dyw. Skierski Leonard, Warszawa.
84) Smólski Stefan — Notarjusz Przewodn. Sekcji Mar. Woj., Lublin.
85) Socha Michał — Członek Rady Głównej LMK., Warszawa.
86) Gen. Dyw. Sosnkowski Kazimierz — Inspektor Armji, Przew. Zarz. FOM., Warszawa
87) Inż. Stadnikiewicz Tadeusz — Generalny Dyr. Zakładów Przem., Katowice.
88) Dr. Stefko Kamil — p. o. Rektor Uniwersytetu, Lwów.
89) Kmdr. dypl. Stankiewicz Roman — Członek Zarządu Głównego LMK., Warszawa.
90) Kmdr. dypl. Stoklasa Tadeusz — Członek Zarządu Głównego LMK., Warszawa.
91) Stypiński Bohdan — Członek Zarządu Centr. Zw. Przem. Polsk, Warszawa.
92) Dr. Sumiński Stanisław — Skarbnik Zarządu FOM., Warszawa.
93) Kontradmirał Świrski Jerzy — Szef Kierown. Mar. Woj., Warszawa.
94) Szwarcsztajn Maurycy — Del. Przem. Papier. do Rady C. Zw. P. P., Warszawa.
95) Inż. Szereszewski Stanisław — Del. Przem. Roln. do Rady C. Z. P. P., Warszawa.
96) Dr. Staniewicz Witold — Prof. Uniwers. Stefana Batorego, Wilno
97) Inż. Takliński Wacław — Rektor Akadem. Górniczej, Kraków.
98) Ppułk. Tomaszewski Tadeusz — Przewodn. Sekcji Mar. Woje., Kraków.
99) Kontradmirał Unrug Józef — Dowódca Floty, Gdynia.
100) Urbański Franciszek — Prezes Chrz. Zjednocz. Zawod., Warszawa.
101) Mjr. Wagner Edwin — Poseł na Sejm, Warszawa.
102) Ks. Waledyński Djonizy — Metropolita Kościoła Prawosławn. w Polsce, Warszawa
103) Prof. Warchałowski Edward — Rektor Politechniki Warszawskiej.
104) Prof. Weiss Wojciech — Rektor Akademji Sztuk Pięknych, Kraków.
105) Gen. Bryg. Wieczorkiewicz Wacław — Prezes Delegatury LMK., Jarosław.
106) Wiślicki Wacław — Poseł na Sejm, Przewodn. Związku Kup., Warszawa.
107) Wolny Konstanty — Marszałek Sejmu Śląskiego, Katowice.
108) Dr. Wygard Ignacy — Naczelny Dyr. Sp. Akc. „Pionier“, Lwów.
109) Naczelnik Dr. Zarychta Apolonjusz — Członek Rady Głównej LMK., Warszawa.
110) Zenkteler M. — Prezes Wlkp. Tow. Kół. Roln., Poznań.
111) Zieliński Stanisław — Członek Zarządu Głównego LMK., Warszawa.
112) Żychliński Józef — Prezes Centr. Związku P. P., Poznań.
113) Inż. Żukowski Władysław — Członek Rady Centr. Zw. Przem. Polsk.

UWAGA: Pieniądze należy przesyłać na P. K. O. Nr. 30680, obligacje Pożyczki Narodowej po złożeniu przez ofiarodawcę swego podpisu na odwrotnej stronie obligacji w rubryce „Przelewy“ — należy składać w miejscowych komunalnych kasach oszczędności.

Zaniechanie systemu elitarnego

przed zmianą konstytucji.

WARSZAWA, 10.11 (tel. wł.). Senator Rostworowski, który jest referentem projektu konstytucji w Senacie otrzymał zlecenie co do zmian w ustawie konstytucyjnej.

Najważniejszą zmianą jest zaniechanie systemu elitarnego.

Projekt przewiduje że dwie trzecie członków Senatu wejdzie z wyboru, a jedna trzecia z nominacji przez Prezydenta.

Nowa ustawa paszportowa

NIE WEJDZIE W ŻYCIE.

WARSZAWA, 10.11 (tel. wł.). Nowa ustawa o paszportach zagranicznych, opracowana przez Min. spraw wewnętrznych nie dojdzie do skutku, wskutek protestu Ministerstwa skarbu.

Dziś w numerze

Odznaczenia.

WARSZAWA, 10.11. (PAT). Monitor Polski ogłasza zarządzenie władz naczelnych nadające m. in. następujące odznaczenia: Wielką Wstęgę Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi dla Państwa nadano ministrowi spraw zagranicznych Józefowi Beckowi, za wybitne zasługi na polu pracy artystycznej Leonowi Wyczółkowskiemu, artyście malarzowi i grafikowi. Krzyż Komandorski z gwiazdą Orderu Polonia Restituta: za zasługi w służbie wojskowej Aleksandrowi Osińskiemu, generałowi dywizji, na polu pracy w sądownictwie Janowi Grzegorzowi Rzymowskiemu, prezesowi Sądu Najwyższego, dr. Stanisławowi Sieradzkiemu, prezesowi Sądu Najwyższego: Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Zygmunt Jagodziński, wojewoda stanisławowski, Tadeusz Gwiazdowski, wicedyrektor departamentu MSZ, Michał Mościcki, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny R.P. w Tokio, gen. bryg. Edmund Stanisław Knoll, gen. bryg. Włodzimierz Marjan Maxymowicz-Raczyński, Antoni Szyling, dr. Józef Zając, Włodzimierz Baczyński, kierownik departamentu Ministerstwa skarbu, Wacław Dlouhy, dyrektor biura Ministerstwa sprawiedliwości, Stefan Idźkowski, sędzia Najwyższego Trybunału Administracyjnego, Tadeusz Plecewicz, Mikołaj Zawadzki, Mieczysław Frenkiel, Józef Hofmann, Roman Longchaps de Berier, profesor Uniwersytetu Jana Kazimierza, Wincenty Rzymowski, Zofja Szlenklerowa, Karol Szymanowski i dr. Florjan Witold Znaniecki, profesor Uniwersytetu poznańskiego.

O wydanie sądowi

POSŁA Z B.B.

WARSZAWA, 10.11 (tel. wł.). Sąd zażądał wydania władzom sądowym posła z BB. Wojciecha Wojciechowskiego.

Podczas rewizji w Związku drużyn konduktorskich, którego poseł Wojciechowski jest prezesem wykryto nadużycia, w związku z czem zawieszono p. Wojciechowskiego w urzędowaniu, a prokurator zażądał wydania go sądowi.

Ujemne saldo

HANDLU POLSKO - NIEMIECKIEGO.

WARSZAWA, 10.11 (tel. wł.). Bilans handlu Polski z Niemcami we wrześniu r.b. wykazał saldo ujemne na naszą niekorzyść w wysokości 1700 tys. zł.

Październikowy układ kompensacyjny objął tylko nieliczne dziedziny eksportu polskiego. 85% eksportu z Polski w październiku, spowodu braku gwarancji zapłaty, musi ustać.

Otwarcie linji kolejowej

KRAKÓW — MIECHÓW.

KRAKÓW, 10.11. (PAT). W dyrekcji okręgowej kolei państwowych odbyła się w dn. 8 listopada konferencja w związku z przygotowaniami do otwarcia linji kolejowej Kraków — Miechów. Termin otwarcia linji ustalono na 24 listopada.

Rocznica śmierci.

WACŁAWSKIEGO.

W związku z przypadającą wczoraj rocznicą tragicznej śmierci ś. p. Wacławskiego, studenta uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, na ulicach warszawskich kolportowano od kilku dni ulotkę, podpisaną przez „Młodzież narodową“. Odezwa między innemi nawoływała do bojkotowania żydowskiego handlu i rzemiosła.

Wczoraj o godz. 10.45 odbyło się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Stanisława Wacławskiego w kościele akademickim św. Anny na Krak. Przedm. 68.

Gęsi na obiad,

MLEKO ZAMIAST HERBATY.

KRÓLEWIEC, 10.11. (PAT). Prasa litewska donosi, że w ślad za ustawą o przymusowym zakupie gęsi, pomusza się obecnie na Litwie sprawę przyjęcia z pomocą również gospodarce mlecznej. Tow. „Lietuvos Lloydas“ wprowadziło już w swoich biurach podawanie urzędnikom mleka, zamiast herbaty. Istnieje tendencja, aby wszystkie biura państwowe i instytucje poszły za tym przykładem.

Złóż ofiarę na powodzian

Nowy rząd francuski

zajmie się walką z kryzysem gospodarczym.

PARYŻ, 10.11. Gabinet Flandin'a postanowił zająć się przedewszystkiem walką z kryzysem gospodarczym. Zapowiedź ta została przyjęta z wyraźnym zadowoleniem przez szerokie koła opinji publicznej. Podobno premjer Flandin pragnie oprzeć walkę z kryzysem na nowych podstawach. Gabinet ma opracować w najbliższym czasie szczegółowy projekt reorganizacji życia gospodarczego. Projekt ten wejdzie pod obrady izby natychmiast po zakończeniu debaty budżetowej. Premjer Flandin uważa zagadnienie gospodarcze za bardziej doniosłe od sprawy rewizji konstytucji.

„Petit Journal“ zaznacza, że wytycznemi programu premjera Flandin'a są pokój społeczny i polityczny i odbudowa życia gospodarczego kraju. Jeżeli nowy premjer nie złoży żadnego oświadczenia w sprawie polityki zagranicznej to tylko dlatego, że polityka jego gabinetu nie będzie się niczem różniła od polityki zagranicznej gabinetu Doumergue'a. Zatrzymanie przez min. Lavala teki spraw zagranicznych jest najlepszą gwarancją tego stanu rzeczy. Laval cieszy się całkowitem zaufaniem nowego premjera.

NOWY MINISTER WOJNY.

PARYŻ, 10.11. Koła zbliżone do rządu określają, że nowy minister wojny, gen. Maurin, cieszy się zaufaniem i poparciem swego poprzednika, marszałka Petain'a. Nowy minister wojny zatrzymał wszystkich współpracowników marszałka Petain'a. Ustępujący minister wojny oświadczył przedstawicielom prasy, że gen. Maurin jest najbardziej powołaną osobistością do objęcia kierownictwa Ministerstwa wojny. Jest on szczegółowo obeznany ze sprawami organizacyjnemi i posiada ściśły program pracy. Marszałek Petain dodał, że nie mógłby posiadać lepszego następcy, jak gen. Maurin.

TEROR REWOLUCJONISTÓW MACEDOŃSKICH

6 zamachów na ministrów.

SOFJA, 10.11. W ciągu jednego tylko tygodnia rewolucjoniści macedońscy dokonali 6 nieudanych zamachów na członków rządu bułgarskiego. W pierwszym wypadku terotyści podrzucili maszynę piekielną do mieszkania premjera Gieorgijewa; maszyna została jednak zawczasu zauważona i usunięta. Następnie dokonano nieudanego również zamachu na pociąg, w którym jechało kilku ministrów z Sofji do Warny. Wreszcie rzucono cztery bomby do mieszkań poszczególnych ministrów.

BUKARESZT, 10.11. Jak donosi z Konstancy prasa bukareszteńska i rumuńska straż pograniczna była świadkiem strzelaniny pomiędzy strażnikami bułgarskimi a kilku osobami, jadącemi samochodem w pobliżu linji kolejowej Sofja — Warna. Według dodatkowych wiadomości, na linji tej był przygotowany zamach na pociąg, w którym jechało kilku ministrów bułgarskich. Teroryści zostali schwytani i rozstrzelani.

70 osób aresztowano

za udział w zamachu marsylskim.

PARYŻ, 10.11. (PAT). Prasa paryska podaje, że w związku z zamachem na króla Aleksandra aresztowano dotychczas w różnych państwach Europy 70 osób, którym przypisuje się w większym lub mniejszym stopniu udział w zamachu.

We Włoszech aresztowano dr. Pavelicza i Kwaternika. Władze francuskie domagają się ich wydania, widząc w nich głównych organizatorów zamachu. W Wiedniu aresztowano Percevicza, który organizował wysłanie terorystów do Francji. We Francji zatrzymani zostali bezpośredni wspólnicy zamachowca, rewolucjoniści Kraij, Pospiszil i Raicz. W Jugosławji aresztowano matkę i siostrę Kwaternika. W Turcji zatrzymano kierownika macedońskiej organizacji rewolucyjnej Michajłowa oraz jego pomocników Drangowa i Nastewa. Wydania ich domaga się Bułgarja za szereg aktów terorystycznych. W Bułgarji aresztowano dep. Stojewa i b. ministra handlu Diczeva, którzy pozostawali w stosunkach z V.R.M.O. W Belgji zatrzymano Pericza, który miał być agentem dr. Pavelicza.

„Paris Midi“ wymienia jeszcze szereg innych nazwisk osób, zatrzymanych we Francji i Holandji. Wśród nich znajduje się zatrzymany w Lille miejski Zimnowodzki, podobno obywatel polski. Zatrzymano również w różnych miastach francuskich kilku Niemców, Włochów i Węgrów. Dziennik nie jest przekonany o winie wszystkich aresztowanych, twierdzi natomiast, że dotychczas nie zdołano ująć istotnie zamieszanej w sprawę zamachu kurjerki Marji Vondraczek, która nazywać się miała faktycznie Dora Franik, oraz zagadkowego dyplomaty, który odgrywał rolę jej męża. Nie pochwycono również rewolucjonisty nazwiskiem Bzik, który ułatwił tej parze przybycie do Francji.

Niemcy zdobywają powietrze

Największa fabryka samolotów.

LONDYN, 10.11 (tel. wł.). „Daily Mail“ przynosi sensacyjną wiadomość, że budowa największej fabryki samolotów świata jest obecnie na wykończeniu w Niemczech. Będzie ona zatrudniać 30 tys. robotników. Inne wytwórnie samolotów niemieckich, znajdujące się bądź nad Bałtykiem, bądź też we Friedrichshafen, pracują gorączkowo.

Ogółem — jak twierdzi pismo londyńskie — 15.000 robotników jest zajętych w niemieckim przemyśle lotniczym, a w roku przyszłym flota powietrzna Rzeszy będzie rozporządzać 25.000 samolotów. Już dziś mają Niemcy wyszkoloną załogę tej floty, złożoną z 60 tys. pilotów.

ZABURZENIA NA KUBIE.

Walka żołnierzy z chłopami.

HAWANA, 10.11. (PAT). Do okręgu Quantanomo przybyły bez wiedzy ministra spraw wewnętrznych oddziały wojskowe w celu zmuszenia włościan do opuszczenia gruntów, nadanych w swoim czasie ich przodkom. Na mocy wyroku sądowego włościanie ci mają być pozbawieni ziemi na rzecz pewnego towarzystwa zagranicznego.

W dniu dzisiejszym 200 żołnierzy zaatakować ma 500 uzbrojonych chłopów, broniących swej ziemi. Powszechny związek syndykatów w Santjago de Cuba ogłosił na znak sympatji strajk powszechny.

Demonstracje

W ZAGŁĘBIU SAARY.

SAARBRUECKEN, 10.11. (PAT). Komunikują urzędowo: Ostatnio w różnych miejscowościach Zagłębia Saary grupy, złożone ze 100 do 150 osób zbierają się niespodziewanie w określonem miejscu i po odśpiewaniu „Międzynarodówki“, lub wygłoszeniu przemówienia rozpraszają się, zazwyczaj przed interwencją policji.

Z DNIA

APELACJA DO... RABINA.

„Moment“ (Nr. 250) donosi:

— Z ciekawą „apelacja“ zwrócił się w tych dniach do rabina, Chaima Grodzieńskiego, białostocki chrześcjanin. Chrześcjanin ten ma spór z żydowskim właścicielem domu spowodu mieszkania i zwrócił się w tej sprawie do rabinatu w Białymstoku. Wyrok rabinów wypadł niepomyślnie dla chrześcjańskiego powoda.

Pomimo, że znajomi żydzi wyjaśnili mu, że na wyrok rabinów niema apelacji,

— chrześcjanin nie uspokoił się i doszedł do wniosku, że największym autorytetem rabinicznym jest obecnie rabin Grodzieński i do niego, jako do „najwyższego sądu“, skierował swoją skargę apelacyjną.

Brakowało jeszcze Najwyższego sądu żydowskiego.

M. S. WOJSK. I SEKTA FARONA.

Kat. Ag. Prasowa donosi:

Sekta t. zw. kościoła narodowego (Farona) nie przebiera w środkach, by pozyskać sobie zwolenników i utrwalić byt w stolicy. Wewnętrzna treść tej sekty zostaje nadal w stanie zupełnego chaosu, niema ona skrystalizowanych pojęć i zasad. Cała akcja przywódców sekty przejawia się natomiast w zwalczaniu Kościoła katolickiego, zazwyczaj obelgami i oszczerstwami.

Ostatnio przywódca sekty Faron „wyświęcił“ szereg duchownych, m. in. kapitana Marjana Zielińskiego z Państwowych Linij Lotniczych i Stefana Oleka, funkcjonarjusza M. S. Wojsk. Dnia 6 b.m. kpt. Zieliński przybył do kaplicy sekty, ubrał się w sutannę, szaty liturgiczne i „celebrował“ następnie, a właściwie parodjował „nabożeństwo“. Po skończonem „nabożeństwie“ kpt. Zieliński wygłosił przemówienie, napadając na Kościół katolicki i oświadczając, że sekta ma życzliwe poparcie ze strony wysokich dygnitarzy państwowych.

Jest to oczywiście fałsz, gdyż władze państwowe dotychczas nie zalegalizowały sekty.

NAJBIEDNIEJSZE PAŃSTWO EUROPY.

„Myśl Narodowa“ przytacza dane „Instytutu Konjunktur Gospodarczych“ o dochodzie społecznym w r. 1929, który wówczas wynosił około 26 miljardów zł.

„Porównajmy teraz — pisze „Myśl Narodowa“ — dochód na głowę ludności w Polsce z cyframi, dotyczącemi głównych państw europejskich. W Anglji na głowę ludności wypada 3.328 złotych, w Holandji 3.320 zł., w Szwajcarji 3.129 zł., w Danji 2.430 zł., w Szwecji 2.351 zł., w Niemczech 2.288 zł., we Francji 2.120 zł., w Austrji 1.410 zł., w Czechosłowacji 1.281 zł., we Włoszech 1.260 zł., w Finlandji 949 zł., na Węgrzech 911 zł., na Łotwie 843 zł., w Rumunji 835 zł., w Jugosławji 729 zł., na Litwie 646 zł. W Polsce według jednych obliczeń 828 zł. (Landau i Kalecki), według innych 614 zł. (dr. B. Dederko). Jesteśmy więc albo najbiedniejszem, albo jednem z najbiedniejszych państw w Europie.

GIEŁDY

PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 123.71, Holandja 358.10 Kopenhaga 117.90, Londyn 26.46, Nowy Jork 5.30, Paryż 34.91, Praga 22.11, Szwajcarja 172.55, Sztokholm 136.50, Włochy 45.38, Berlin 213.30.

Papiery procentowe: 3 proc. poż. budowlana 45.00, 7 proc. poż. stabilizacyjna 70. 4 proc. poż. inwestycyjna serjowa 118.00, 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 52.75, 5 proc. konwersyjna 65.00.

GIEŁDA ZBOŻOWO - TOWAROWA

Ceny za 100 kg. parytet wagon Warszawa, w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych. Kursy ustalone na podstawie cen giełdowych.

Pszenica jara czerw. szkl. 775 g-l 19.50—20.00, Pszenica jednolita 742 g-l 18.50—19.00, Pszenica zbierana 731 g-l 17.50—18.00, Żyto I stand. 700 g-l 15.00—15.50, Żyto II stand. 687 g-l 14.50—15.00, Owies I stand. (niezadeszczony) 497 g-l 16.50—17.00, Owies II stand. (lekko zadeszczony) 468 g-l 15.50—16.50, Owies III stand. (zadeszczony) 438 g-l 15.00—15.50, Jęczmień browarny 689 g-l 19.50—21.00, Jęczmień 678-673 g-l 17.00—17.50, Jęczmień 649 g-l 15.75—16.25, Ziemniaki jadalne 3.25—3.50, Mąka pszenna gat. I-B 0—45% 34.00—35.00, Mąka pszenna gat. I-C 0—55% 30.00—31.00, Mąka pszenna gat. I-C 0—60% 27.00—29.00, Mąka pszenna gat. II-B 20—65% 22.00—23.00, Mąka pszenna gat. II-D 45—65% 22.00—23.00, Mąka pszenna gat. II-A 65—75% 15.00—16.00, Mąka żytnia I gat. 0—55% 23.00—24.50, Mąka żytnia I gat. 0—65% 23.00—23.50, Mąka żytnia II gat. 17.00—18.00, Mąka żytnia pośledna 14.00—15.00

W 16-tą ROCZNICĘ.

Obchodzimy szesnastą rocznicę rozbrojenia okupantów, widomego ówczas znaku odzyskania wolności. Wprawdzie szesnaście lat temu większa część dzisiejszego obszaru Rzplitej znajdowała się pod jarzmem wrogów. ale w dniu tym (jednocześnie w dniu zawieszenia broni na froncie zachodnim równoznaczne z kapitulacją najgroźniejszego wroga Polski — Niemiec) wiadomem już było powszechnie. iż wolność odzyskaliśmy. Trzy zaborcze potencje zostały pognębione; pękła na trzy części skorupa niewoli, pokrywająca Polskę przez wiele lat. a pozostała tylko praca usuwania resztek tej skorupy, dość mocno przylegającej w poszczególnych połaciach Polski.

To zadanie wykonane zostało krwawym. ofiarnym. bohaterskim wysiłkiem całego społeczeństwa, tem godniejszym podziwu. że bakcyl nowinkarstwa ustrojowo - społeczno - politycznego przeniknął do wielu stronnictw politycznych, wywołując chorobliwe objawy i powodując specjalnie powikłaną sytuację. Stosunkowo szybko uporaliśmy się z oczyszczaniem obszaru Rzplitej z wrogów, ustalając dzisiejsze granice Wolnej Polski.

Po okresie rozprawy orężnej. nadszedł okres batalji gospodarczej, odbudowy dziesiątek tysięcy zrujnowanych domów, uruchomienia przemysłu. uprawy odłogiem leżących pól, budowy dróg. kolei, rozpłomienienia „kagańca oświaty", stworzenia podstaw do mocarstwowej ekspansji. Zygzakowatą linją szła ta praca. Ileż razy fatalnie się załamywała, ileż razy, radością nas napełniając, kierowała Polskę w lepszą przyszłość.

Spojrzawszy wstecz, wgłąb tych 16 lat. dzielących nas od mgławicowego początku listopadowych dni wolności. spojrzawszy na ogrom dokonanej pracy środkami przeraźliwie skromnemi — można rzecz z satysfakcją, iż zrobiono imponująco wiele. Stwierdzenie tego nie upoważnia jednak bynajmniej do wysnuwania zarozumiałego wniosku, iż nie można było zrobić więcej w tym czasie. Niewątpliwie można było zrobić znacznie więcej. gdyby nie ów bakcyl, o którym się rzekło na wstępie, bakcyl nowinkarstwa społeczno-politycznego. zaszczepionego nam bądź przez sąsiadów, bądź też zasiedziałych obcoplemieńców, a osłabiający siłę narodową.

Po szesnastu latach bytu niepodległego trzeba stwierdzić, iż pomimo różnych ujemnych objawów. raczej coprawda zewnętrznych, powierzchownych. nie naruszających zdrowego rdzenia instynktu narodowego. społeczeństwo uwalnia się od tych chorobliwych naleciałości w dziedzinie polityczno - społecznej. osłabiających twórczą moc narodową, jedynie zdolną uczynić z Polski mocarstwową potęgę. I, jeszcze raz stwierdzamy, pomimo istnienia wielu ujemnych objawów w naszem młodem życiu państwowem, można być zdecydowanym optymistą, jeżeli chodzi o przyszłość. Ten optymizm uwarunkowany jest jedynie przekonaniem, że tempo pracy nie osłabnie, że energja się nie załamie, a przeciwnie, wraz z dorastającemi nowemi pokoleniami będzie się wzmagać, rosnąć, krzepnąć. Tak będzie z całą pewnością, gdy bowiem, pomimo niesłychanie ciężkich ciosów ze strony kryzysu gospodarczego, w społeczeństwie nie zanikła ofiarność (Pożyczka Narodowa, akcja pomocy powodzianom itd. itd.), a tysiące bezrobotnych znosi z godnym podziwu hartem ducha swój los, to nabiera się pewności. iż przetrwawszy tyle lat i dni „złego losu", własną pracą, własnemi siłami, potęgowanemi niesłabnącą wiarą w lepsze jutro — wykujemy Polskę taką, o jakiej śnili Ci, którym nie danem było wolności doczekać, a dla Niej swe życie oddali.

Cieszmy się z tego cośmy zdobyli i odzyskali, a pracujmy nad tem, by radość życia była udziałem i następnych pokoleń.



WSZYSCY ZA GANDHIM.
Posiedzenie 48 kongresu induskiego, na którym rozstrzygano, czy Gandhi ma pozostać na czele narodowego ruchu hinduskiego. Przez podniesienie rąk wszyscy opowiedzieli się za Gandhim. Na ilustracji Gandhi podczas kongresu w otoczeniu przywódców.

WĘGRY I WŁOCHY
po wizycie rzymskiej Goemboesa.

Obecnie po wizycie premjera Goemboesa w Rzymie **prasa włoska i węgierska wdają się w ocenę wytworzonej sytuacji.** Ciekawą jest rzeczą, że ocena ta wypada bardzo różnie. We Włoszech obecnie rozmowy rzymskie uważają za dalszy etap w rozwoju „paktu rzymskiego". Na Węgrzech natomiast uważają, że **Goemboes odniósł ogromny sukces** i że zwyciężyła idea rewizjonizmu. Mussolini miał zobowiązać się, że w rozmowach z Francją i Małą Ententą będzie brał pod uwagę konieczność rewizji traktatów w Trianon. Brak jakichkolwiek oświadczeń w tej sprawie świadczy jednak, że prasa węgierska znacznie przesadziła wyniki rozmów. Potwierdzają to i głosy prasy włoskiej, której niemal zupełnie brak podstaw do przypuszczeń, aby Mussolini chciał się tak dalece angażować w sprawie rewizji granic.

Niektóre dzienniki węgierskie jak „Magiar Hirlap". posunęły się tak daleko, że **oświadczając, iż po wizycie rzymskiej istnieje nietylko przyjaźń Włoch i Węgier, ale solidarność.** Mussolini miałby zdaniem dziennika uznać pretensje Węgier w sprawie rewizji granic za słuszne i sprawiedliwe.

Być może, że w czasie rozmów omówiono sprawę ochrony mniejszości węgierskiej w państwach Małej Ententy oraz **sprawę równouprawnienia Węgier w sprawie zbrojeń.** Wydaje się jednak rzeczą pewną, że Włochy nie udzieliły żadnych wiążących obietnic.

„Neue Freie Presse" zaznacza, że nie jest obecnie wyłączone wciągnięcie Niemiec do „paktu rzymskiego", tembardziej. że **w komunikacie urzędowym jest mowa o rozszerzeniu paktu rzymskiego,** jeżeli zostaną spełnione konieczne warunki, przez państwo przystępujące. Chodziłoby więc tu prawdopodobnie o przyjęcie Niemiec, ale wyłącznie w wypadku zagwarantowania przez nie niezawisłości Austrji.

W każdym razie stwierdzić można że obie strony, włoska i węgierska, uznały zgodność punktu widzenia na zagadnienie rewizji traktatów oraz równości w zakresie zbrojeń, że **Goemboes zaznaczył, że do czasu rewizji traktatów Węgry nie będą wchodziły w układy z państwami Małej Ententy,** że w wypadku zbliżenia Włoch do Jugosławji i Małej Ententy stosunki węgiersko-włoskie nie doznają osłabienia. że podkreślono (ze strony węgierskiej) celowość poprawy stosunków włosko-niemieckich z zaznaczeniem, że **niepodległość Austrji musi być otrzymana** i zapewniona, że wreszcie Goemboes poinformował Mussoliniego o rezultatach wizyty warszawskiej.

PO WALCE DWOCH PARTYJ.
CZEM SIĘ TŁOMACZY ZWYCIĘSTWO ROOSEVELTA.

W dniu 6 b.m. odbyły się w Stanach Zjednoczonych wybory do Izby reprezentantów i Senatu, które dały partji demokratycznej zwycięstwo. Na ogólną liczbę 430 miejsc w Izbie uzyskali demokraci przygniatającą większość, bo 317 miejsc.

Podobnie ma się rzecz w Senacie, do którego odbyły się jednocześnie wybory uzupełniające, a mianowicie odnowienie jednej trzeciej mandatów. Demokraci spodziewają się, że w wyniku ostatecznych obliczeń posiądą na liczbę 96 mandatów w Senacie około 70 miejsc.

Wiadomo, że życie polityczne w Stanach Zjednoczonych dzieli się zasadniczo na

DWIE TYLKO PARTJE:

demokratów i republikanów, które przeważnie obejmują kolejno po sobie spadek w rządach. Jest to cecha życia parlamentarnego, przejęta ze zwyczajów angielskich; powoduje ona swoisty rytm wewnętrznego życia politycznego, który po upływie rządów jednej partji daje opozycji szanse wykazania jej zdolności. wobec narodu.

Reguła ta wszakże traci ostatnio na znaczeniu. Tym razem bowiem tak się stało, że zwyciężyli ci sami demokraci, którzy zdobyli rządy już w r. 1932, a obecnie jedynie wzmocnili swe zwycięstwo do rozmiarów przygniatających. Dzieje się to dzięki temu, że ujęcie życia politycznego Stanów Zjedn. w formuły dwóch czołowych partyj nie przedstawia dla szerokich mas ludności amerykańskiej już tego samego znaczenia, co dawniej. Odkąd poszedł w cień b. prezydent Hoover i jego niepopularna i niezdolna administracja, skoncentrowały się zainteresowania polityczne społeczeństwa nietyle koło tej czy tamtej partji, ile koło osoby nowego kandydata na prezydenta, Roosevelta. Ówczesne

ZWYCIĘSTWO DEMOKRATÓW

zawdzięcza się przedewszystkiem popularności tego człowieka.

Ten stan rzeczy nie zmienił się i teraz. Wyborcy szli do urn nietyle pod wpływem haseł partyjnych, ile pod znakiem osobistego autorytetu prezydenta Roosevelta, któremu w pierwszej linji — a nie agitacji wyborczej — zawdzięczają demokraci swoje zwycięstwo.

Ów nimb osoby prezydenta i jego polityki ekonomicznej jest czemś dla zagranicznego obserwatora **całkowicie niezwykłem.** W ciągu dwuletniej akcji prezydenta na rzecz gospodarczego podniesienia Unji amerykańskiej i zwalczania bezrobocia nie można się było pozbyć wrażenia, że akcja ta obraca się w ramach **eksperymentów śmiałych, przytem częściowo tylko skutecznych.** Niektóre z pomyślnych rezultatów tej akcji, jak np. obniżenie długów państwa wskutek zniżki wartości pieniądza, są bądź co bądź wynikami na krótką metę, co też niejednokrotnie podkreślano w parlamencie, gdzie polityka gospodarcza prezydenta była przedmiotem licznych krytyk.

Mimo to szerokie masy oświadczyły swoją wierność dla kierownika nawy państwowej, zapewne nie zdając sobie zawsze sprawy z trudności problemów gospodarczych, jak z innych możliwości ich rozwiązania. Poparcie, udzielone prezydentowi, tłumaczy się u szerokich mas głównie tem. że widzą one niezależnie od owych eksperymentów jedną bardzo dodatnią cechę działalności prezydenta, a mianowicie **niezwykłe poczucie odpowiedzialności,** którego widok przesłania nawet częściowo niepowodzenia jego polityki gospodarczej. Dla przeciętnego Amerykanina, wychowanego w kulcie indywidualizmu i poczucia odpowiedzialności, jest to moment, który zjednywa masy dla wodza.

Roosevelt, mając poparcie narodu nie z musu lecz z wolnej jego woli, może teraz w okresie do r. 1940 rozwinąć tem większą inicjatywę i energję działania.

Miłujmy mowę ojczystą!

H. Sienkiewicz o czystości języka.

„Poradnik Językowy" przyniósł ostatnio nieznany artykulik Sienkiewicza o czystości języka. Odszukał go badacz autora Trylogji prof. J. Birkenmajer, któremu udało się niedawno wykryć mnóstwo nieznanych artykułów Sienkiewicza.

Nie powiedziałby — pisze w objaśnieniu tego artykułu prof. J. Birkenmajer — nic nowego ten, ktoby Henryka Sienkiewicza nazwał „mistrzem" języka. Wszak tytuł to dawno uznany, niejako oficjalny; już za życia spotykał się Sienkiewicz z nim tak często, że aż go to gniewało. Gdy go Józef Kotarbiński „Mistrzem", nazwał, spotkał się z taką odpowiedzią „Mój Drogi! oddyrektorowywam Ci na Twoje mistrzowanie, albowiem myśle, że między starymi kolegami powinno być tak, jak bywało".

Ale mało kto, nawet spośród zawodowych „sienkiewiczologów", zastanawiał się nad tem, skąd się wzięło to mistrzostwo językowe Sienkiewicza. „Rzecz talentu" — może ktoś powiedzieć i będzie miał rację... ale niezupełną. Talent przyniósł Sienkiewicz z sobą na świat (może w spadku po przodkach „po kądzieli"), ujawnił go wcześnie, ale mistrzem języka nie odrazu się okazał. Krytyka wytykała w pierwszych jego utworach niejednokrotnie usterki językowe, zwłaszcza rusycyzmy, wynikłe z gorliwego rozczytywania się w pisarzach rosyjskich (Gogolu i Turgenjewie); zarzuty te stawiali nie jacyś pokątni pismacy, lecz najznakomitsi z krytyków, m. in. Piotr Chmielowski. Uwagi Chmielowskiego przyjął Sienkiewicz bez gniewu, owszem z wdzięcznością, i do rad jego się zastosował. Pragnąc jak najbardziej wydoskonalić polszczyznę swych dzieł rozczytywał się ustawicznie w utworach największych pisarzy polskich zwłaszcza z wieku złotego i okresu romantycznego; najulubieńszą jego lekturą były poezje Słowackiego, którym dwukrotnie tak wspaniałą oddał pochwałę (mowa w Miłosławiu i feljeton „Słowacki - Helios"). Ale na tem nie poprzestawał. Chcąc dojść do jak najgłębszego poznania i ogarnięcia mowy ojczystej, studjował też nieraz prace naukowe z zakresu językoznawstwa, przez co nawiązywał nić studjów, prowadzonych niegdyś chlubnie pod kierunkiem Józefa Przyborowskiego w Szkole Głównej. Sienkiewicz „pasją" językoznawczą się wprawdzie nie odznaczał. w każdym razie i on posiadał wiedzę w tej dziedzinie nader wielką, czego dowodem, że niejednokrotnie w sprawach językowych głos zabierał, to oceniając w prasie specjalne wydawnictwa naukowe, to roztrząsając w feljetonach czy utworach różne zagadnienia językowe.

Artykuł Sienkiewicza, drukowany w 1879 r. w nr. 269 Gazety Polskiej brzmi:

„Czystość Języka. Poruszamy sprawę nienową i poruszaną już niejednokrotnie zawsze bez rezultatu.

Niedawno jeszcze bardzo poważne głosy zarzucały pismom naszym, że bez żadnej potrzeby używają takiego nadmiaru cudzoziemskich wyrazów, że zagłuszają prawie niemi język rodzinny.

A jednak chwast pleni się i pleni z dnia na dzień więcej. Dzikość i pstrokacizna wyrażeń wzrasta, oszpeca język, zmienia go na szwargot jakiś, niszczy jego piękność, powagę szlachetność.

Słowacki w uniesieniu słusznej dumy mówi. że gdyby Jan z Czarnolasu zmartwychwstał, toby rozumiał jego język, a siadłszy w progu dworca „cicho mżąc" rozważał sobie tę cudną mowę, o której śnił pod mogiłą.

My dziś piszący nie możemy tego o sobie powiedzieć. prędzejby bowiem spytał nas Jan z Czarnolasu: „Coście zrobili ze spuścizną?". Doprawdy, rzucaliśmy w czystą wodę tyle gruzów z Bóg wie jakich domów branych. żeśmy zmącili jej przezrocze. Dawna twarz nie przejrzałaby się już w zwierciadle. W ogrodzie rodzimych kwiatów zasadziliśmy tyle obcych, że trudno poznać własną glebę.

Od słów przejdźmy do bijących w oczy dowodów. Weźmy nasze dzienniki. Jakim to językiem jest pisane? Co znaczą takie wyrazy jak fuzja, misja, presja, subwencja, oktojowanie, rewokacja, intonacja, fluktuacja, leader, premjer, fakelzug ensemble. komunikat, buttata, elew. adept, kampanja, bilon, ekspedycja, liberalizm, alarmiści, manewr, emisja, żyrowanie?...

Ktoby uwierzył, że wyrazy te zostały wybrane od jednego, jakby powiedzieć, rzutu oka z dwóch tylko dzienników wczorajszych?

Dokąd idziemy. Co to za język?

Płynież to z niewiadomości piszących? Nie! to raczej swego rodzaju tężyzna, to chęć wydania się uczonym, w językach biegłym, z różnemi nazwami obeznanym i do zrozumienia niełatwym!

W rzeczywistości to śmiecie — i strzępki obce.

Nie wytykamy nazwisk, nie pragniemy uczyć nikogo, pragniemy tylko zwrócić uwagę na owo rozpisanie się i nadużycia. Dość-że raz tego! Żal serce ściska, gdy wspomnieć jak Brodziński jeszcze mówił, że ten nasz język to szemrze słodko jak strumyk, to szumi jakby szymem dębów odwiecznych, z powagę wielką i uroczystością i mocą — i potęgą.

Żal tym, którzy prawdziwie miłując rodzinną mowę pragną ją zachować — do nich więc, wszystkich piszących się zwracamy.

W losów zmiennej kolei wiele minęło, wiele zmieniło się, wiele przeszło.

Strzeżmy więc tego, co trwa".

OJCZYZNA.

Ziemia, okryta brokatem
złotym pszenicy dojrzałej,
zasypia w chłodne półmroki,
a błyszczy kosą w upały.

Kroplami potu srebrnego
o świcie czoło jej spływa,
a o zachodach czerwonych
w jedno żnim splata ogniwa.

Słońce ma inne dla siebie,
niżli na drugiej półkuli,
kiedy się nagle obudzi
wiosną w zielonej koszuli.

Gwiazdy nad sobą ma inne
i księżyc świeci inaczej;
na całym świecie tu tylko
człowiek te światła zobaczy.

Las z wiatrem toczy rozmowy
poważne, szalone, dzikie
i śpiewa gardłami ptaków
ziemi tej własnym językiem.

Żyły rzek szarych i smutnych,
jak sznury, ziemie wiążące,
pieśń niosą swojego źródła
na morskie odległe końce.

Ze świata wielkich przestrzeni
i wspaniałego ogromu
z rozkoszą biegnę odpocząć
w ciszy własnego domu.

Tu każda rzecz z swej przeszłości
w trudzie się moim spowiada
i inna jest, choć tę samą
ma postać w domu sąsiada.

To, co jest nasze, zniesione
na ojców zgarbionym grzbiecie,
jest inne, niezwykle, ważne
i najpiękniejsze na świecie.

K. ĆWIERK.

LUIGI PIRANDELLO

laureatem nagrody Nobla.

Tegoroczną nagrodę Nobla w dziale literatury otrzymał pisarz włoski Luigi Pirandello, autor licznych utworów dramatycznych.

Pirandello pochodzi z rodziny greckiej, urodził się na Sycylji w r. 1867 r.. obfitującej od czasów zdobycia Konstantynopola przez Turków w XV wieku w liczne kolonje greckie. Późniejszy dramaturg **studjował w Niemczech** prawo i filozofję, w roku 1891 otrzymał w Bonn nad Renem **tytuł doktora** za rozprawę lingwistyczną. **Był następnie profesorem** gimnazjum Gingenti na Sycylji i wydał szereg utworów poetyckich, jakoteż powieści, jak **„Zmiany Mateusza Pascala" i w in.**

W r. 1922 **wystawił pierwszą swoją** wielką sztukę sceniczną p. t. **„Sześć osób w poszukiwaniu autora".** Wkrótce udało mu się stworzyć własną trupę teatralną, która działała w rzymskim „Teatro Odescalchi". Jako prawdziwy miłośnik sceny, nie liczący się z sukcesami finansowemi, **urządził on szereg przedstawień gratisowych dla studentów i ubogiej inteligencji.**

Szereg innych sztuk czyni go coraz bardziej sławnym w Europie. Po „Sześciu postaciach" następują inne. wszystkie **bardzo oryginalne** i cieszące się powodzeniem, jak **„Rozkosz uczciwości", „Łazarz" i in.**

Wkońcu w r. 1929 zostaje Pirandello dyrektorem trzech teatrów w Rzymie, Turcji i Medjolanie, jakoteż kierownikiem szkół scenicznych.

Dorobek Pirandella jest ogromny napisał on szereg powieści i zbiór nowel, jakoteż **przeszło 40 sztuk scenicznych.** W r. 1929 Pirandello zostaje również członkiem akademji umiejetności w Rzymie. Wielki dramaturg włoski posiada dwóch synów, z których jeden jest literatem, pisując pod pseudonimem Stefana Landi, drugi zaś jest zdolnym malarzem.

Pirandello wsławił się w całym świecie **przedewszystkiem sztukami, w których zajmuje się zagadnieniem względności,** owem zagadnieniem, które również innego wielkiego reprezentanta inteligencji ludzkiej, prof. Einsteina pobudziło do poszukiwań rozwiązania w ramach ścisłej nauki.

Sztuki jego, jak np. **„Henryk IV"**, „Sześć osób w poszukiwaniu autora", „Jest tak jak się wam zdaje" **tworzą nad wyraz ciekawe przyczynki do zagadnień psychologicznych.** Wkrótce Pirandello staje się modą literacką i znajduje szereg naśladowców, z których żaden jednak nie zdoła mu dorównać. Typowa sztuka dla Pirandella „Jest tak jak się wam zdaje" wykazuje w sposób nad wyraz artystyczny pod względem koncepcji i wysoce efektowny w najlepszem tego słowa znaczeniu, **koncepcję subjektywną świata, która jest miarodajną dla każdego człowieka, lecz tylko dla niego, co powoduje oczywiście wieczny rozdźwięk między ludźmi, stawiając ich niejako za murem własnych poglądów.**

Hymn słowacki

NA MELODJĘ „JESZCZE POLSKA"

Czołowy słowacki dziennik „Słowak" ogłasza artykuł wstępny o słowackim hymnie narodowym: „Hej, Słovaci". Hymn ten napisał Słowak, Samuel Tomasik w Pradze w r. 1834, a więc sto lat temu.

Tomasik chciał dać wyraz swemu przekonaniu, że Słowianie potrafią odeprzeć napór niemiecki i że w Słowiańszczyźnie znajduje się miejsce i dla wolnych Słowaków. Najlepszą wydała się Tomasikowi melodja polskiego hymnu narodowego: „Jeszcze Polska nie zginęła". Raz nawet na tem tle — pisze „Slovak" — powstało zabawne nieporozumienie. Oto przed wojną światową w jednem z miast północno - węgierskich Węgrzy gościli polską wycieczkę. Kiedy przy powitaniu uczestnicy polskiej wycieczki zaśpiewali: „Jeszcze Polska", omal nie wkroczyli węgierscy żandarmi sądząc, iż mają przed sobą manifestację słowacką.

„Slovak" przypomina też że również w r. 1834 powstał w Pradze czeski hymn narodowy: „Kde domov mój". Najbardziej słowiańskim jednak jest hymn słowacki który powstał w Pradze, a ma melodję hymnu narodowego polskiego „Slovak" wyraża zapatrywanie, że hymn „Hej Slovaci" powinien być uznany, obok hymnu „Kde domow mój" za hymn państwowy czechosłowacki.

Kronika kulturalna.

DOROCZNE POSIEDZENIE AKADEMJI LITERATURY. Wczoraj o godzinie 20-tej w siedzibie własnej polskiej akademji literatury, odbyło się pierwsze doroczne posiedzenie akademji. Na zebraniu był obecny Pan Prezydent Rzeczypospolitej, członkowie rządu z premjerem Kozłowskim na czele oraz liczni reprezentanci świata literackiego, naukowego i artystycznego stolicy.

Posiedzenie zagaił prezes W. Sieroszewski, który w przemówieniu swem zobrazował przeobrażenia duchowe jakim uległ człowiek po wielkiej wojnie. W organizowaniu nowego życia sztuka odsunięta była zrazu na plan dalszy, obecnie jednak zajmuje znów należne jej stanowisko.

Po przemówieniu p. Sieroszewskiego p. Kaden - Bandrowski odczytał sprawozdanie z działalności akademji w roku ubiegłym.

Na zakończenie p. Kaden - Bandrowski odczytał odczyt Karola Huberta Rostworowskiego (który spowodu choroby nie przybył do Warszawy) na temat „Romantyzmu w obliczu współczesności".

CO SIĘ DZIEJE Z LITERATEM WANDURSKIM W MOSKWIE? W jednym z dzienników warszawskich porusza J. N. Miller sprawę poety Witolda Wandurskiego, przebywającego na emigracji w Rosji Sowieckiej. Oto wedle relacji osób, które wróciły niedawno z Sowietów, poeta Wandurski został aresztowany przed 15 miesiącami i osadzony w więzieniach G. P. U. w Moskwie. O losie jego ani o przyczynach aresztowania nikt nie wie.

AMERYKAŃSKA KSIĄŻKA NA TEMAT POWSTANIA 1863 R. Jak donoszą z Chicago, ukazała się tam nowa książka w języku angielskim o Polsce, pióra znanego naszego przyjaciela Arthura Prudden Colemana, profesora języków i literatur słowiańskich na uniwersytecie Columbja i jego żony, Marion Moore Coleman, p. t.: „The Polish Insurrection of 1863 in the Light of New York Editorial Opinjon". („Polskie powstanie 1863 r. w świetle nowojorskiej prasy"). Jak wiadomo prof. Coleman. Amerykanin irlandzkiego pochodzenia, mówi biegle po polsku i studjował swego czasu na uniwersytecie Jagiellońskim.

KRONIKA TYGODNIOWA.

DWA STATUTY.

Leżą przedemną dwa statuty: jeden już ma formę drukowanej książeczki, drugi narazie pomieścił się na czterech arkuszach pisma maszynowego; jeden już przeszedł formalności rejestracyjne, drugi zaś jest dopiero projektem prawa organizacyjnego, ale oba zbiorki paragrafów mają tę wspólną cechę, że są jeszcze w oczekiwaniu na wlanie w nie treści, która jedynie stanowi o pożytku organizacji bez względu na gładkość czy nierówności redakcyjne statutu.

Nie chodzi też w tej chwili o zarejestrowanie nowych stowarzyszeń i szumne zapowiadanie ich ożywionej działalności, bo ta działalność często, mimo dobrej woli organizatorów, nie zawsze ma taki rozmach, jakiego możnaby się spodziewać na podstawie prospektów i entuzjastycznych artykułów dziennikarskich.

Ponieważ mowa tu o nowopowstałym Sosnowieckim Klubie Towarzyskim i mającym powstać Towarzystwie Szerzenia Kultury i Sztuki w Zagłębiu Dąbrowskiem, właściwszą przeto rzeczą jest przyjęcie narodzin nowych jednostek organizacyjnych jako ze wszechmiar interesującego symptomu już istniejących nastawień psychicznych, niż zgadywanie, co z powstania wymienionego Klubu i Towarzystwa wyniknie w przyszłości dla naszego życia kulturalnego. Może nic nie wyniknie i takie nieuzasadnione zresztą przypuszczenie ani trochę mnie nie peszy.

Przeciwnie, już samo przeglądanie tekstu statutów, utwierdza czytającego w przekonaniu, że coś niezmiernie ważnego i zasadniczego dokonywa się w zbiorowej duszy społeczeństwa. Zachodzą w niej jakieś doniosłe zmiany, których się nie dostrzega gołym okiem i dopiero suche statuty nowych organizacyj niespodziewanie zdradzają żywotność podskórnych prądów uczuciowych i umysłowych, tworzących odmienne od dotychczasowych normy obyczajowe.

Sosnowiecki Klub Towarzyski i Towarzystwo Szerzenia Kultury i Sztuki, choć mają niejednakowy zakres działania, wyszły z tej samej ludzkiej potrzeby swobodnego odetchnięcia w atmosferze bezinteresownych uczuć po utrudzającej, w gruncie rzeczy szarej i niedającej prawdziwego zadowolenia gonitwie za chlebem, karjerą, użyciem.

Z wojny wyszedł człowiek pełen nieufności do bliźnich i niemogący się pogodzić z myślą, że po tylu krwawych ofiarach życie mogłoby znów być ujęte w ramy jakiegoś ładu i wzajemnego szacunku człowieka do człowieka. Rozwichrzone pojęcia i niemal pogarda do wszystkiego, co nie było pięścią i pieniądzem, sprawiły, że przez kilkanaście lat żyliśmy pod groźbą kompletnego zdziczenia.

Być może ogólne zbiednienie sprawiło to, iż coraz więcej ludzi znalazło się po tej stronie, po której słabość nadziei zdobycia majątku kieruje myśl w stronę wartości niematerjalnych: zaczynamy szukać ludzi już nie tych, którzy nam ułatwią zarobek, bo ich zresztą coraz mniej, ale takich, z którymi można przeprowadzić ciekawą rozmowę o sprawach, niezwiązanych z nudną i brudną doczesnością, wolimy wolną chwilę trawić nad książką, skoro myśli nasze nie niepokoi gorączkowa chęć zaspokojenia wygórowanych ambicyj dorobkiewiczowskich.

Kto się zastanawiał nad tem, dlaczego świetnie się przed wojną rozwijająca w Sosnowcu Resursa Obywatelska, nie odrodziła się zaraz po wojnie, ten, widząc jej następcę w Sosnowieckim Klubie Towarzyskim, znajdzie w tych drobnych naszych problemach lokalnych odpowiedź na niejedno pytanie, trapiące całą ludzkość powojenną.

Jeżeli sobie przypomnimy, że dwadzieścia i więcej lat temu w niewielkim wówczas Sosnowcu, będącym pod zaborem rosyjskim, ukazywały się perjodyki literackie, a dodatki literackie do pism codziennych znajdowały żywy rezonans wśród czytelników, że w tym samym Sosnowcu istniały kursy literatury, że wystawienie „Halki" w teatrze było bez żadnej przesady świętem narodowym całego Zagłębia, to obecne powstanie Towarzystwa Szerzenia Kultury i Sztuki przyjmiemy jako nawiązanie do przedwojennych tradycyj Sosnowca, tego, mimo wszystko, nie bardzo podłego miasta.

Mądrość wschodu mówi: — Jeżeli masz ciasne pantofle, to cóż ci z szerokiego świata? —

Dziś właśnie w dniu uroczystych obchodów niepodległościowych warto to sobie uprzytomnić, że nie będzie można wyjść na szeroki gościniec, wiodący do prawdziwej mocarstwowości, jeżeli piękne ambicje będą maszerowały w ciasnocie pojęć bez oparcia duchowego o niespożyty gmach własnej kultury.

Dwa statuty, o których tu mowa, świadczą wymownie, że budowa tego gmachu, przerwana w okresie wojny, będzie prowadzona nadal.

Był na to już najwyższy czas.

K. Ć-rk.

Dzień 11 listopada w Zagłębiu.

Z racji święta 11 listopada w dniu wczorajszym wszystkie domy w Zagłębiu zostały udekorowane flagami państwowemi, a gmachy publiczne, oraz budynki, mieszczące urzędy państwowe, samorządowe i społeczne bogato przybrane zielenią, portretami dostojników Państwa, flagami i światłem. Wieczorem w różnych miejscowościach urządzono capstrzyki i palono stosy, jako zapowiedź dzisiejszego święta państwowego, które ma być dniem radości i wesela.

W każdej miejscowości program obchodu święta ustaliły komitety lokalne, a program obchodu o charakterze powiatowym zawiera uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym w Będzinie o godz. 10 rano, a po nabożeństwie defilada wojska, policji i organizacyj P. W.

Wieczorem w teatrze miejskim w Sosnowcu odbędzie się przedstawienie, na którem odegrana zostanie sztuka „Idą czasy".

ZBIÓRKA KUPCÓW.

Zarząd Stowarzyszenia kupców polskich, oddział w Sosnowcu wzywa wszystkich członków do jaknajliczniejszego wzięcia udziału w uroczystościach Święta Niepodległości 11 listopada. Zbiórka pod sztandarem przy kościele parafjalnym o godz. 9.45. Jednocześnie zarząd zwraca się do członków o wzięcie udziału w akademji, która odbędzie się w teatrze miejskim o godz. 20.15.

OGNISKO ŻEŃSKICH HUFCÓW ZAGŁĘBIA.

Dziś w niedzielę odbędzie się z inicjatywy organizacji P.W.K. Koło — Sosnowiec w gimnazjum im. Stanisława Staszica ognisko hufców szkolnych Zagłębia. Program artystyczny w wykonaniu „pewiaczek" — uczenic szkół średnich zapowiada się bardzo ciekawie. Zarząd zaprasza wszystkich zainteresowanych ideą organizacji na tę imprezę, która będzie wyrazem uczuć patrjotycznych naszych dziewcząt w mundurach P.W. Początek o godz. 17.

POWSTAŃCY ŚLĄSCY.

Związek powstańców śląskich w Sosnowcu wzywa swych członków na zbiórkę dzisiaj o godzinie 9.30 przed kościołem parafjalnym w Sosnowcu.

UROCZYSTOŚCI W NIWCE.

Program uroczystości 11 listopadowych w Niwce jest następujący:

O godzinie 7 rano trębacze odegrają hejnał na wieży strażackiej, na kopcu Kościuszki i na wieży kop. Modrzejów. O godz. 9.45 zbiorą się wszystkie organizacje przy kopcu ze sztandarami. Na dany znak oddane zostaną trzy strzały petardowe, podczas których nastąpi podniesienie flag na 2 masztach, a następnie wymarsz do kościoła. Po nabożeństwie przemarsz do Modrzejowa, następnie przemarsz z Modrzejowa na kopiec Kościuszki, gdzie nastąpi przemówienie, a po rozwiązaniu pochodu, odmarsz organizacyj.

Wieczorem, o godz. 6 akademja uroczysta w „Lutni", na którą złożą się: przemówienie, „Hymn Pomorski", słowa Kochanowskiego, muzyka Jelenia, odśpiewa chór mieszany świetlic. „Wspomnienie" epizod sceniczny w 1 akcie na tle powstania 1864 roku, „Pieśń żołnierska" wykona chór męski świetlic. „Na pobojowisku" żywy obraz z deklamacją i chórem wykona zespół Tow. muz.-dramatycznego. „Wznieś się orle" polonez Żałkowskiego, „Sztandary polskie w Kremlu" Lachmana — odśpiewa chór mieszany Tow. muzyczno - dramatycznego z towarzyszeniem orkiestry. „Wilja legjonistów w Karpatach" obraz sceniczny, wykona zespół Tow. muz.-dramatycznego.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

11 Niedziela	Dziś Marcina
	Jutro Emiljana
	Wschód słońca 6 m. 51.
	Zachód „ 16 m. 05.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: Markiza Yorysaka (Bitwa).

EDEN: Wesoła Zuzanna.

PALACE: Don Juan.

× **DEKORACJA KIEROWNIKÓW SZKÓŁ.** Z okazji święta 11 listopada odznaczeni zostali srebrnym krzyżem zasługi pp.: Antoni Barański, kierownik szkoły nr. 7 w Sosnowcu i Antoni Gębicki, kierownik szkoły nr. 17 oraz p. Fr. Brojdowa, kierowniczka szkoły nr. 8 w Będzinie.

× **OFIARY NA POWODZIAN.** Pozostałości z kupna wieńców na grób ś. p. Kazimierza Wosińskiego zakupionych z dobrowolnych składek pracowników Towarzystwa kopalń i zakładów hutniczych sosnowieckich Sp. Akc. w Sosnowcu, zostały wpłacone do ogólno - polskiego Komitetu pomocy ofiarom powodzi w Warszawie na konto PKO. w dniu 7 listopada r.b. — zł. 20 i w dniu 10 listopada r.b. — zł. 122, razem zł. 142.

× **„DNI PRZECIWGRUŹLICZE".** W dniach od 1 grudnia do 10 stycznia odbędą się na terenie całej Polski „Dni przeciwgruźlicze". W związku z tem Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało zarządzenie, przypominające udzielone już w latach ubiegłych zezwolenie na urządzanie w tym czasie akcji zbiórkowej na walkę z gruźlicą. Jednocześnie Ministerstwo wyraziło zgodę na sprzedaż nalepek na ten cel w podległych sobie urzędach.

× **KURSY JĘZYKÓW OBCYCH W P.Z.Z.P.P. I H. RZ. P.** Zgodnie z zapowiedzią, w dniu 3 listopada b.r. otwarte zostały po przerwie wakacyjnej kursy języków obcych, przyczem uruchomione zostały narazie trzy komplety, mianowicie języków francuskiego, angielskiego i niemieckiego. Wobec napływu dalszych zgłoszeń postanowiono uruchomić dalsze komplety, w związku z czem przedłużono termin przyjmowania zapisów do dnia 15 listopada b.r. włącznie. Informacyj szczegółowych udziela i zgłoszenia przyjmuje sekretarjat Związku w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza nr. 17-a, telefon nr. 3-02.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś o godz. 20.15 uroczyste przedstawienie z okazji 16-tej rocznicy odzyskania Niepodległości. Dana będzie sztuka w 4 obrazach pt. „Idą czasy...", napisana przez miejscowego autora p. H. Brzeskiego, w reżyserji H. Zelwerowiczówny, z udziałem całego zespołu.

× **KTO BĘDZIE BURMISTRZEM CZELADZI?** Jak słychać, na posiedzeniu radnych klubu BB. dokonano już podziału stanowisk w zarządzie miejskim. Nie ustalono jeszcze definitywnie osoby burmistrza. Na stanowisko to wysuwane są dwie kandydatury: p. J. Sadowskiego z Czeladzi i p. Brudnickiego, urzędnika Sejmiku.

× **NOWY ZARZĄD MŁODZIEŻY POWSTAŃCZEJ W CZELADZI.** Przed kilku dniami dokonano wyboru nowego zarządu organizacji młodzieży powstańczej w Czeladzi, którego skład jest następujący: Edward Termiński — prezes, Stan. Placek — zastępca, Kazimierz Termiński, Teofil Czech, oraz Jan Halber, komendant oddziału. Zebranie miesięczne członków odbędzie się 15 b.m. o godz. 19 w lokalu Kuźnicy. Zapisy nowych członków przyjmuje w każdy czwartek od godz. 18 do 20 prezes Termiński w Czeladzi, ul. Wąska 15.

× **FRAGMENT Z DZIEJÓW BĘDZINA.** Ukazała się publikacja, opisująca fragment z życia dawnego Będzina. Jest nią praca p. M. Kantor -Mirskiego p.t. „Sławetny Cech Szewski królewskiego i wolnego miasta Będzina w wiekach XVI — XVIII". Treść oparta na starych dokumentach, kronikach i regestrach cechowych, zawiera poza historycznemi wiadomościami o cechach rzemieślniczych w ogólności i krótkim zarysie dziejów cechów w Polsce, szczegółową historję cechu szewskiego miasta Będzina. Pierwsze rozdziały publikacji mówią o statutach, ustawach i wilkierzach cechowych — zawierają rejestr osobowy cechu od roku 1450 do roku 1816 jak cechmistrzów, pisarzy, chorążych, starszyzny i magistrów cechowych. Dalsze rozdziały opisują ustrój wewnętrzny będzińskiego cechu szewskiego, sądownictwo cechowe, zaś ostatni traktuje o zwyczajach i zabawach cechowych. Ciekawa ta książka, wydana na dobrym papierze, zaopatrzona ilustracjami, wyprowadzająca na światło dzienne zajmujące momenty życi dawnego Będzina, powinna zainteresować każdego Zagłębianina, a szczególniej członków zagłębiowskich cechów szewskich.

× **Z ŻYCIA ZWIĄZKU OFICERÓW REZERWY.** Zarząd Koła komunikuje, iż dla uczestników kursu O.P.G. odbędzie się egzamin w dniu 22 listopada 1934 r. o godz. 19 w lokalu LOPP. w Sosnowcu przy ul. Dęblińskiej nr. 1. Uczestnicy kursu winni oprócz posiadanych skryptów przestudjować W. Feista „Obronę przeciwlotniczo - gazową wnętrza kraju" oraz Marynowskiego „Drużyny odkażające". Oba dzieła są do nabycia w biurze LOPP. w Sosnowcu, ul. Deblińska.

Echa zjazdu przedstawicieli miast ulenowskich.

Jak już donosiliśmy, odbył się niedawno w Warszawie zjazd przedstawicieli miast ulenowskich. Na zjeździe tym byli również przedstawiciele własności nieruchomej z Zagłębia.

w Dąbrowie Górniczej

Wśród szeregu mówców referent radny Kicki w ten sposób ujął sytuację Dabrowy Górniczej:

W dniu 10 lipca 1926 r. rada miejska m. Dąbrowy Górniczej o socjalistycznej większości uchwałą swą zaciągnęła pożyczkę od firmy „Ullen" w sumie 250 tysięcy dolarów, **na niezmiernie uciążliwych warunkach,** a mianowicie:

1) Zaciągnięto pożyczkę na kanalizację w naszem mieście, które nie miało wodociągów, **a bez których kanalizacji nie można było uruchomić.**

2) **Pożyczką rozporządzała i roboty wykonywała samodzielnie firma „Ullen",** mając **prawo czynienia** wydatków do wysokości tysiąca dolarów bez żadnej kontroli i wyliczania się; spowodowało to tak wysokie koszta budowy kanalizacji, że kosztorys kanalizacyjny przekroczono o 40%.

Mimo tak trudnych warunków, jakie zawarło miasto z firmą „Ullen", władze nadzorcze zatwierdziły uchwałę rady miejskiej, zawierającą warunki umowy, działając pod kątem potrzeb obcej waluty na rynku ogólno-państwowym; wzięły one tem samem **moralne zobowiązanie przyjścia z pomocą miastu,** przy spłacie tejże pożyczki.

Charakterystycznem jest, że pożyczkę zaciągnięto w dniu 10 lipca 1926 roku, a już w **miesiącu październiku tegoż roku na pokrycie 1 raty i procentów tejże pożyczki miasto zaciągnęło pożyczkę w Ministerstwie skarbu** pod zastaw wpływów podatkowych w sumie przeszło 200 tysięcy złotych.

Obecnie miasto nasze, mające budżet na rok 1934-35 w sumie 753.087 złotych, zobowiązane jest do płacenia odsetek i rat amortyzacyjnych, od pożyczki ullenowskej 225 tysięcy 137 zł., spłata zaś z tytułu innych pożyczek wynosi 216.392 zł. 18 gr., co czyni razem 442.129 złotych 18 gr., czyli około 60% całego budżetu zwyczajnego. Biorąc pod uwagę, że miasto posiada administrację, duże potrzeby na opiekę społeczną, jako w mieście robotniczem, posiadającem ¼ **ludzi bezrobotnych,** na oświatę, zdrowie, bezpieczeństwo publiczne i wiele innych wydatków, nie jest w stanie spłacać tak wysokich sum zadłużenia. Ponadto czynniki państwowe przerzucają różne ciężary na samorządy, jak np. utrzymanie biur ewidencji, opłaty za mieszkania nauczycielstwa szkół powszechnych itd.

Zarządy miast, broniąc się przed niedoborem budżetu, poszukują źródeł dochodów w różnych kierunkach, a nie znajdując pokrycia w innych źródłach, **powiększają obciążenia własności nieruchomej, która była już** przedtem w upadku. Trzeba pamiętać, że 25% mieszkańców — to bezrobotni, którzy dzięki moratorjum nie płacą czynszu mieszkaniowego, dalej przepisy Kodeksu Cywilnego nie dopuszczają do egzekucji w stosunku do tych, których zarobki nie przekraczają 100 zł. miesięcznie. **A takich lokatorów w Dąbrowie jest około 80%.** Skutek tego jest taki, że własność nieruchoma miejska w Dąbrowie Górniczej znajduje się w kompletnej ruinie, albowiem pozbawiona jest całkowicie dochodu, od którego opodatkowanie w dzisiejszych warunkach przekracza efektywnie 30—40% dla odciążenia miast naszych. Aby zmniejszyć obciążenie własności nieruchomej należałoby w pierwszym rzędzie: **1) przewaloryzować pożyczkę ze zł. 8.90 za dolara na obecną jego wartość podług dzisiejszego kursu zł. 5,20,** co zmniejszy zadłużenie miasta z tego tytułu o około 45%; 2) rozłożyć pożyczkę ponad 40 lat, umarzając jednocześnie dotychczas zaległe raty i procenty, względnie zastąpić pożyczkę „Ullenowską" **pożyczką długoterminową Funduszu Pracy o minimalnym oprocentowaniu.**

w Sosnowcu

Adwokat dr. Gross, referent Sosnowca, zobrazował w dłuższem przemówieniu ogólną sytuację właścicieli domów w Sosnowcu.

Mówca wskazał, że ciężary wodociągowo-kanalizacyjne dla domów **Sosnowca są nie do zniesienia.** Mieszkania zajmowane są przez ludność robotniczą i spauperyzowaną sferę pracowników umysłowych, którzy nie wywiązują się ze swoich obowiązków płatniczych. Zdarzają się często wypadki, że **kamienicznicy z braku jakichkolwiek środków do życia udają się o pomoc do opieki społecznej.** W tych więc warunkach sprawa opłat za wodę i kanały, która doprowadza miejską własność nieruchomą do ruiny — domaga się natychmiastowego uregulowania.

WNIOSKI ZJAZDU.

Następnie delegaci zwrócili się z apelem do Prezydjum Polskiego Związku Zrzeszeń z prośbą o interwencję w ich ciężkiej sytuacji w Ministerstwach skarbu, spraw wewnętrznych oraz w Banku Gospodarstwa Krajowego. Zebrani domagali się między innemi:

1) Obciążenie gmin miejskich z tytułu dolarowych pożyczek t. zw. „Ullenowskich" przerachować według obecnego kursu dolara papierowego, znosząc obowiązującą dotychczas klauzulę złota dla tych pożyczek, oraz przedłużyć termin spłaty pożyczek do lat conajmniej 36.

2) Wszelkie koszty administracji, oraz lustracyjne, a także odsetki od tych pożyczek obliczać według kursu dolara papierowego.

3) Koszt wody i opłat kanalizacyjnych ujednostajnić dla wszystkich gmin miejskich i ustalić jednakową formę i sposób określania wysokości tych opłat.

4) Obniżenie ceny wody i ustalenie jej wysokości, pokrywającej tylko koszta eksploatacji i renowacji; inne wydatki, obciążające te inwestycje pokrywać należy z ogólnych podatków, ściąganych na rzecz miasta.

5) Ustalenie zasady, iż za wodę zarządy kanalizacyjne mają pobierać należność bezpośrednio od konsumentów wody. W tym celu należy zwolnić właścicieli nieruchomości od obowiązku inkasowania opłat za wodę od lokatorów i włożyć ten obowiązek na zarządy kanalizacji.

6) Koszt wody, używanej na polewanie ulic, przenieść na ciężar gmin miejskich.

7) Dopłatę kanalizacyjną, pobieraną obecnie przez Magistraty od właścicieli nieruchomości bez prawa przenoszenia jej na konsumentów wody, zreformować w ten sposób, by opłatę tę ponosili również konsumenci.

8) Dotychczasowe zaległości, powstałe do końca roku 1933 z tytułu opłat za wodę, kanały i dopłaty kanalizacyjne — umorzyć.

9) W celu ułatwienia skanalizowania domów i połączenia ich z wodociągiem i kanałami miejskiemi w miastach, obciążonych pożyczką „Ullenowską", należy żądać utworzenia długoterminowego kredytu, oprocentowanego w stosunku 5,5 proc. rocznie wraz z amortyzacją, z pierwszeństwem hipotecznem przed innemi wierzytelnościami narówni długoterminowemi pożyczkami Towarzystw Kredytowych Miejskich z tym jednak warunkiem, że obligacje, wypuszczone przez powołaną instytucję kredytową pod zabezpieczenie hipoteczne, będą realizowane przez powołaną Bank Gospodarstwa Krajowego po kursie 98 za 100 zł. Pożyczka kanalizacyjna byłaby udzielana każdemu właścicielowi domu, który przedłoży powołanej instytucji kredytowej zatwierdzony przez władze miejskie plan i kosztorys kanalizacji domu, wypłacana zaś byłaby w miarę postępu robót, po zatwierdzeniu ich stanu przez Zarząd Wodociągów i Kanalizacji Miejskiej.

10) Znowelizowanie zarządzenia Nadzwyczajnego Komisarza do walki z epidemjami i zwolnienie magistratów od obowiązku dostarczania wody niepłacącym za nią.

11) Dokonanie, w krótkim czasie, zapowiedzianego w styczniu roku 1933 znowelizowania przepisów miejscowych o połączeniach nieruchomości z wodociągiem i kanałami, przeprowadzenie jej w myśl naszych postulatów, a w szczególności zniesienie uprawnień władz miejskich do pobierania opłat za prawo korzystania z wodociągów i kanałów.

Przedsiębiorczy kupiec znajdzie pole do pracy.

Jak się okazuje, ruchliwe i przedsiębiorcze kupiectwo polskie z niewiadomych przyczyn **zupełnie pomija niektóre gałęzie handlu.**

Jedną z nich są t. zw. sklepy żelazne, będące dotychczas przeważnie w rękach żydowskich. Może wchodzi tu w grę pewne uprzedzenie lub niechęć do tej dziedziny handlu, co jest rzeczą zupełnie niezrozumiałą, gdyż **kupiectwo polskie wykazało całkowicie swe zalety, skutecznie zwalczając nawet niezdrową konkurencję żydowską.**

Jeżeli chodzi o miasta Zagłębia, to zwraca uwagę dziwne zjawisko, że kiedy nawet w **Będzinie istnieje polski sklep żelazny,** w sąsiedniej Dąbrowie, liczącej 40 tysięcy ludności, **do dnia dzisiejszego brak jest takiego sklepu** i ludność z konieczności musi robić zakupy w sklepach żydowskich. Wszak nie tak dawno jeszcze w Dąbrowie były zaledwie dwa żydowskie sklepy żelazne, dziś jest ich conajmniej 10, z czego widać, że **handel ten się opłaca i polski sklep również mógłby liczyć na powodzenie.**

Jeżeli w ostatnich czasach powstają w Dąbrowie coraz liczniej nawet owocarnie, który to handel był do niedawna **wyłącznie w rękach żydowskich,** to tembardziej jest miejsce **na polski sklep żelazny,** zwłaszcza, że w Dąbrowie robi także zakupy ludność sąsiednich gmin.

Wśród kupiectwa polskiego nie brak ludzi przedsiębiorczych, a ponieważ niejeden z nich poszukuje odpowiedniej placówki, **może ją znaleźć w Dąbrowie,** gdyż brak polskiego sklepu żelaznego mocno się tu odczuwa i sklep taki miałby zapewnione powodzenie.

Nabożeństwo za poległych POLICJANTÓW.

Staraniem komendy powiatowej p. p. w Będzinie, wczoraj uczczono pamięć szeregowych p. p. powiatu Będzińskiego, poległych w obronie życia i mienia obywateli.

Rano na dziedzińcu domu, w którym mieści się komenda i komisarjat p. p. odbył się pod kierownictwem kom. Wolińskiego apel poległych, a o godz. 9 rano w kościele parafjalnym uroczyste nabożeństwo żałobne za dusze szeregowych którzy swe młode życie oddali w obronie dobra publicznego. Na nabożeństwo przybyli liczni przedstawiciele władz i urzędów państwowych, z p. starostą Boxą na czele, sądownictwa, wojskowości samorządu, oraz różnych organizacyj. Nabożeństwo odprawił, a następnie kazanie wygłosił ks. proboszcz Peche. Przy katafalku wartę honorową pełniła policja, a podczas mszy św. śpiewał p. Zagórski, p. C. Zaburda zaś na skrzypcach, a p. M. Wojciechowski na wiolonczeli odegrali kilka utworów. Na terenie powiatu Będzińskiego w walce z przestępcami zginęło 15 policjantów.

× **LOTERJA INWALIDÓW WOJENNYCH.** Legja inwalidów wojennych Wojsk Polskich im. gen. J. Sowińskiego kompanja w Sosnowcu, ul. Warszawska 22, apeluje do społeczeństwa w Zagłębiu o łaskawe poparcie pierwszej loterji fantowej, z której ewentualnie uzyskany dochód przeznaczony będzie na wdowy i sieroty po inwalidach wojennych, członkach kompanji w Sosnowcu. Mimo zasług i przelanej ofiarnie krwi oraz odniesionych ran w walkach o niepodległość Rzpltej Polskiej, jakoteż pracy organizacyjnej nad rozbudową państwa polskiego, kompanja sosnowiecka nie mając środków materjalnych nie może przyjść z pomocą tym, którzy znajdują się w skrajnej nędzy. Celem zdobycia tych środków urządzona jest loterja fantowa.

Do wygrania jest wiele cennych fantów w postaci: rowerów, radjoaparatów, zegarów, statuy, platerów, instrumentów muzycznych i wiele, wiele cennych fantów. Tabela urzędowa będzie umieszczona w dniu 16 grudnia 1934 r. w „Kurjerze Zachodnim". Cena losu tylko 20 groszy. Ciągnienie loterji odbywać się będzie w dniu 15 grudnia r.b. w lokalu przy ul. Warszawskiej 22 („Kuźnica").

× **PORANEK.** Dziś o godz. 11.30 w kinie „Eden" odbędzie się poranek z filmu „Wesoła Zuzanna". Ceny biletów dla dzieci 25 gr., dla dorosłych od 54 gr. 679[illegible]

× **ZACHOROWANIA I ZGONY** na choroby zakaźne i inne w Sosnowcu, zgłoszone za czas od 4 do 10 b.m. przedstawiają się jak następuje: dur brzuszny 3, płonica 8, błonica 8, nagm. zapal. opon mózg. rdzeń 1, odra 42 (1 zgon), róża 3, krztusiec 5 (1 zgon), gruźlica (6 zgonów), jaglica 4.

× **ZŁOŚLIWY STARZEC.** W sądzie grodzkim w Dąbrowie rozpatrywana była sprawa Błażeja Bałdysa, właściciela domu przy ul. Wiejskiej 6, który chcąc się pozbyć niewygodnego lokatora, robił mu złośliwe szykany. Np. pewnego razu zamknął drzwi wejściowe, skutkiem czego dzieci lokatora nie mogły się dostać do mieszkania. Po rozpatrzeniu sprawy sąd skazał złośliwego starca na 2 miesiące aresztu, zawieszając mu z uwagi na podeszły wiek wykonanie kary na 2 lata.

× **ZDERZENIE AUTA Z WOZEM.** Wjeżdżające onegdaj w bramę kopalni „Paryż" w Dąbrowie auto tejże kopalni najechało na jednokonny wóz Pawła Krawczyka z Kłobucka. Wskutek zderzenia koń doznał złamania nogi, wóz zaś został uszkodzony. Woźnica wyszedł z wypadku bez szwanku.

W ZDROWEM CIELE -- ZDROWY DUCH!

Otwarcie pięknego stadjonu PW. i WF. w Sosnowcu.

Dzisiaj w dniu Święta Niepodległości zostanie poświęcone i oddane do użytku boisko miejskiego Komitetu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego w Sosnowcu.

Zaniedbane w ostatnich latach boisko, przybrało obecnie zupełnie inny wygląd i będzie reprezentacyjnym stadjonem nietylko Sosnowca, ale całego Zagłębia. Młodzież szkolna oraz organizacje PW, które dotychczas nie mogły racjonalnie uprawiać ćwiczeń lekkoatletycznych, spowodu braku odpowiednio urządzonego boiska, już z wiosną przyszłego roku będzie mogła ćwiczyć w doskonałych warunkach, przez co podniesie się w Sosnowcu poziom, zaniedbanej dotychczas królowej sportów — lekkoatletyki.

Boisko o wymiarach 95x180 m. zostało zniwelowane, zasiane trawą i ogrodzone.

Na urządzenie boiska pieniądze wyłożył miejski Komitet WF i PW w sumie 5.500 zł., robociznę zaś dał zarząd miejski, zatrudniając bezrobotnych, którzy otrzymywali wynagrodzenie z subwencyj Funduszu Pracy. Z pomocą przyszły również miejskiemu Komitetowi WF i PW zakłady przemysłowe i firmy prywatne, które wymienialiśmy w sierpniu rb., ofiarowując materjały budowlane i urządzenia dla budynku administracyjnego.

Robót ziemnych wykonano około 5000 m. sześc.

Na stadjonie, zasianym trawą, urządzono boisko piłkarskie, czterotorową bieżnię długości 400 m. oraz bieżnię sześciotorową do biegu na 100 m.; skocznie z rozbieżniami do skoków wdal, wzwyż i o tyczce; rzutnie: dyskiem i kulą; nie wykończono jeszcze zupełnie boisk do siatkówki i koszykówki, o ile jednak dopisze pogoda, to wykończone one zostaną jeszcze w b. roku ewentualnie na wiosnę r. przyszłego; na boisko doprowadzono wodę do polewania trawy i bieżni; urządzono trybuny, całe obłożone darniną, co jest bardzo praktyczne, bowiem nie będzie kurzu. Ławki na trybunach zostaną ustawione na wiosnę. W przyszłym roku, o ile dopiszą warunki materjalne, zostaną urządzone trybuny kryte. Trybuny będą mogły pomieścić około 1500 osób.

Poza urządzeniem boiska wykończono stojący od kilku lat zaniedbany budynek administracyjny. Budynek jest jednopiętrowy skanalizowany, posiada światło elektryczne. Na parterze znajdują się dwie szatnie: damska i męska; 4 natryski, 2 ustępy; na I piętrze znajduje się mieszkanie dozorcy oraz dwie ubikacje dla miejskiej komendy PW i WF. w hollu i na piętrze znajdują się umywalnie.

Na przyszły rok zostanie wyremontowana również strzelnica, znajdująca się na terenie stadjonu.

Z boiska i urządzeń korzystać będą mogły szkoły, organizacje PW i WF oraz kluby sportowe, uprawiające lekkoatletykę. Boisko piłkarskie nie będzie oddawane na treningi, a jedynie na poważniejsze zawody reprezentacyjne.

Chorągiew harcerska mistrzem strzeleckim powiatu Będzińskiego.

W październiku odbyły się zawody strzeleckie z broni małokalibrowej o mistrzostwo powiatu Będzińskiego, zorganizowane przez Związek strzelecki.

Zespół Chorągwi harcerzy Zagłębia Dąbr. w składzie: phm. J. Brzeziński, phm. R. Korek, phm. Z. Ziembiński, Z. Budzyński i J. Bisaga, zdobył zespołowe mistrzostwo powiatu, bijąc Zw. Strz.. Zw. podof. rez. PKW, PPW i innych.

W zawodach indywidualnych phm. J. Brzeziński zdobył III miejsce.

WYNIKI ZAWODÓW STRZELECKICH O MISTRZOSTWO CHORĄGWI.

Dnia 30 września rb. zostały zakończone III korespondencyjne zawody strzeleckie o tytuły mistrzów chorągwi zespołowych i indywidualnych. W zawodach wzięło udział przeszło 100 harcerzy z 5 hufców. Zawodnicy byli podzieleni na 2 grupy. W każdej grupie 10 najlepszych zawodników, oraz 5 najlepszych zespołów otrzymało dyplomy.

Kategorja Bz. kraj. 15 — dla nieposiadających O.S. — odległość 25 metrów, tarcza 50-10: Zespołowo pierwsze miejsce i tytuł „mistrzowskiego zespołu Chorągwi" oraz nagrodę wędrowną prof. phm. J. Brzezińskiego po raz trzeci i na własność zdobył zespół 20 ZDH im. W. Łukasińskiego z Dąbrowy — pkt. 461 na 500 możliwych: II — zespół kom. hufca Myszków pkt. 451; III — 10 Zn im. T. Kościuszki z Olkusza — pkt. 441; IV— 26 ZDH im. R. Traugutta z Dąbrowy — pkt 417; V — 1 ZDH im. D. Czachowskiego — pkt. 415.

Indywidualnie pierwsze miejsce i tytuł „mistrza Chorągwi" na rok 1934 uzyskał dh Tyl Józef — komendant hufca Myszków — pkt. 96 na 100 możliwych, 2 — Grządzielski Stefan z 20 ZDH — pkt 95, 3 — Szopa Jerzy z 10 ZDH—pkt. 93, 4 — Radzikowski Roman z 20 ZDH—pkt. 93. 5 — Zajączkowski Paweł kom. hufca Myszków pkt. 451; III — 10 ZDH Kazimierz z 10 ZDH—pkt. 92, 7 — Przyłęcki Włodzimierz z 20 ZDH—pkt. 91, 8) Ziembiński Zenon z 44 ZDH—pkt. 91, 9) Rościszewski Andrzej z 20 ZDH—pkt. 91, 10) Mazurkiewicz Jan z 20 ZDH—pkt. 91.

Kategorja Bz. kraj. 8 — dla posiadających O.S. III kl. — na 50 m. do tarczy 50-10: Zespołowo pierwsze miejsce i tytuł „mistrzowskiego zespołu Chorągwi" oraz nagrodę wędrowną komendy PW zdobył zespół 1 ZDH im. D. Czachowskiego z Dąbrowy — pkt. 457 na 500 możliwych; II — zespół 10 ZDH im. T. Kościuszki z Olkusza—pkt. 422. III — 2 ZDH im. St. Staszica z Sosnowca—pkt. 409.

Indywidualnie pierwsze miejsce i tytuł „mistrza Chorągwi na rok 1934" zdobył dh Mielczarek Kazimierz z 1 ZDH — pkt. 97 na 100 możliwych, 2 — Rachwalski Tadeusz z 39 ZDH—pkt. 91, 3—Duda Stefan z 1 ZDH—pkt. 90, 4—Budzyński Zbigniew z 2 ZDH—pkt. 89, 5—Krywański Arkadjusz z 1 ZDH—pkt. 88, 6—Barczyk Bernard z 10 ZDH — pkt. 88, 7—Pasik Zdzisław z 10 ZDH—pkt. 88, 8—Hachulski Marjan z 1 ZDH—pkt. 85, 9—Kozubowski Tadeusz z 2 ZDH—pkt. 83, 10 — Niewiara Jerzy z 10 ZDH—83 pkt.



PO DOBRYM POŁOWIE ŚLEDZI.

Górnicy z Zagłębia

NA UROCZYSTOŚCIACH W WARSZAWIE.

Wczoraj wyjechało z Zagłębia Dąbrowskiego i Śląskiego 200 górników, umundurowanych, z orkiestrą, z kop. Saturn do Warszawy, aby wziąć udział w uroczystościach Święta Niepodległości.

KRADZIEŻE. Annie Wideckiej, mieszkańce Koła skradziono w tramwaju między Szopienicami a Sosnowcem torebkę, w której znajdowały się różne drobiazgi oraz 100 zł. gotówką.

Z mieszkania Jakóba Szwajcera w Sosnowcu (Wspólna 12) skradziono garderobę, wartości 700 zł.

Ze sklepu Franciszki Ślęzak w Okradziojowie skradziono w nocy różne towary, wartości 300 zł.

Z biura fabryki farb w Będzinie skradziono maszynę marki „Rex", wartości 250 zł.

Z mieszkania Bajli Półtorak w Będzinie (B. Joselewicza 13) skradziono biżuterję, wartości 150 zł.. oraz 120 zł. gotówką.

§ Z SALI SĄDOWEJ.

ZABÓJSTWO W KROCZYCACH.

Dnia 20 sierpnia 1933 r. w dniu odpustu w Kroczycach, między podpitymi mieszkańcami okolicznych wsi doszło do bójki, podczas której został zabity Jacenty Morawiec Przybyła na miejsce zbrodni policja została obrzucona kamieniami. W związku z zabójstwem policja wdrożyła dochodzenie w wyniku którego zasiadło na ławie oskarżonych 11 osób: J. Bednarz (Podlesie), J. Żurek (Podlesie), E. Bednarz (Podlesie) J. Piasecki (Podlesie) oskarżeni o współudział w zamordowaniu Morawca oraz J. Kundrys (Kroczyce), J. Smoleń (Zdów), B. Janoska (Podlesie), Jacenty Merda (Podlesie) i Bluchliński i Paszewski (Kroczyce), oskarżeni o wystąpienie przeciw policji.

Rozprawa odbyła się w Zawierciu na sesji wyjazdowej Sądu okręgowego w Sosnowcu pod przewodnictwem sędziego Michalskiego. W wyniku czterodniowej rozprawy, w ub. piątek zapadł wyrok, mocą którego zostali skazani: J. Bednarz, J. Żurek, E. Bednarz i J. Piasecki po 3½ roku więzienia, Bluchliński na 1 rok z zawieszeniem wykonania kary na 3 lata, pozostali zaś po dwa i roku więzienia. Na wniosek prokuratora skazanych, za wyjątkiem Bluchlińskiego, osadzono po sprawie w więzieniu.

POBILI WIEŚNIAKA KIJAMI.

Wczoraj w Sądzie okręgowym w Sosnowcu odbyła się rozprawa przeciwko mieszkańcom wsi Łaka, pow. Będzińskiego, Piotrowi Flaszy, Juljanowi Przybyle i Tomaszowi Szałanowi, oskarżonym o ciężkie pobicie wieśniaka, niejakiego Stanisława Pronobisa z Nowej Wsi. Jak wynika z aktu oskarżenia, zaczepili oni kiedyś jadącego na rowerze Pronobisa i po krótkiej z nim rozmowie tak go pobili kijami po głowie, że nieszczęśliwy stracił przytomność.

I choć na rozprawie oskarżeni do winy się nie przyznali, sąd, opierając się na zeznaniach poszk. Pronobisa, skazał każdego z nich na 8 miesięcy więzienia.

ZA ZNIESŁAWIENIE.

Sąd okręgowy w Sosnowcu rozpatrywał onegdaj sprawę Piotra Garncarza z Grodźca o zniesławienie posła Konieczki. Sprawa ta rozpatrywana była w swoim czasie przez sąd grodzki w Czeladzi, który skazał G. na miesiąc aresztu i 50 zł. grzywny. Sąd okręgowy wyrok ten zatwierdził, zawieszając wykonanie kary na okres dwóch lat.

AWANTURNIK.

Gniewem zawrzał 31-letni Stanisław Nazimek z Czeladzi, kiedy do mieszkania jego przyszło dwóch posterunkowych, aby go zabrać do komisarjatu za wywołanie awantury w piekarni niejakiego Chaima Woźnicy. Nazimek, będąc pijanym, na widok granatowych mundurów wpadł w istną furję, rzucił się na posterunkowych i zaczął ich bić i kopać, a wreszcie usiłował pchnąć ich nożyczkami. Policjanci zdołali jednak w porę udaremnić ten zamiar i wyrwać mu z rąk nożyczki. Dopiero po długiej i nierównej walce, udało się posterunkowym Nazimka nieco utemperować i odprowadzić do komisarjatu.

Oczywiście tego rodzaju wystąpienie nie uszło mu płazem i wczoraj Nazimek stanął przed Sądem okręgowym w Sosnowcu, który go skazał na 2 miesiące aresztu.

Przed jubileuszowym zlotem

HARCERZY.

Komendant jubileuszowego zlotu harcerzy, który odbędzie się w Spale w lipcu 1935 r., mjr. Ignacy Wądołkowski wydał pierwszy rozkaz zlotowy. Rozkaz zawiera szereg zarządzeń organizacyjnych i programowych zlotu.

Zlot podzielony będzie na samodzielne podobozy, liczące od 1 do 2.000 uczestników; do tych podobozów włączani będą przybyli na zjazd harcerze polscy z zagranicy i skauci zagraniczni.

Program zlotu przewiduje szereg imprez, jak pokazy teatralne, arenowe, bieg skautowy zastępów starszych, bieg zastępów młodszych, dwudniowa wycieczka zastępu i t. d. Celem wycieczki będzie m. in. propaganda harcerstwa wśród okolicznej ludności. Przy przemarszu przez poszczególne osiedla harcerze urządzać będą dla nawiązania kontaktu z miejscową ludnością wieczorne ogniska i śpiewy, pogawędki i t. d.

W czasie zlotu odbędzie się również szereg zawodów z techniki skautowej, jak obozownictwo, pionierka, łączność, terenoznawstwo, przyrodoznawstwo, ratownictwo i t. d.

Z frontu walki

Z ANALFABETYZMEM.

Wielka akcja oświatowa, p. n. „Miesiąc walki z analfabetyzmem", zainicjowana przez Macierz Szkolną, o której już pokrótce pisaliśmy, zatacza zaczyna w społeczeństwie coraz szersze kręgi.

Dziesiątki zrzeszeń społecznych i kulturalnych, skupiających setki tysięcy najbardziej uspołecznionych Polek i Polaków zgłosiły już swój akces do tej akcji. Organizacja jej jest w toku. Plan akcji jest pomyślany bardzo trafnie i celowo. Wobec tego, iż dotychczasowe próby zbiorowego nauczania analfabetów nie dawały należytych rezultatów, akcja obecna przeprowadzona będzie w formie indywidualnego nauczania przez ludzi dobrej woli poszczególnych analfabetów.

Zapał z jakim poszczególne organizacje i ich członkowie przystąpiły do akcji walki z analfabetyzmem pozwala mieć nadzieję, iż już w najbliższych miesiącach setki tysięcy dorosłych i dorastających analfabetów posiądzie umiejętność czytania. W ten sposób częściowo pokonaną zostanie ta groźna klęska społeczna Polski, jaką jest istnienie dotychczas w państwie polskiem zgórą 6 miljonów analfabetów.

U WRÓŻKI.

— Niedługo dostanie pan duży spadek...
— Doskonale! A czyby mi pani na rachunek jego spadku nie pożyczyła dziesięć złotych?

TEŻ LITERAT.

— Czem się pani trudni?
— Jestem literatem.
— Pisuje pani książki?
— Nie, ja wbijam litery do kaloszy

NAJLEPIEJ WIDAĆ.

— Umyłeś się? — mówi matka do synka.
— Tak.
— A patrzałeś w lustro, czy jesteś czysty!
— Nie! Poco? Ja widzę po ręczniku!

BUDOWA DRÓG

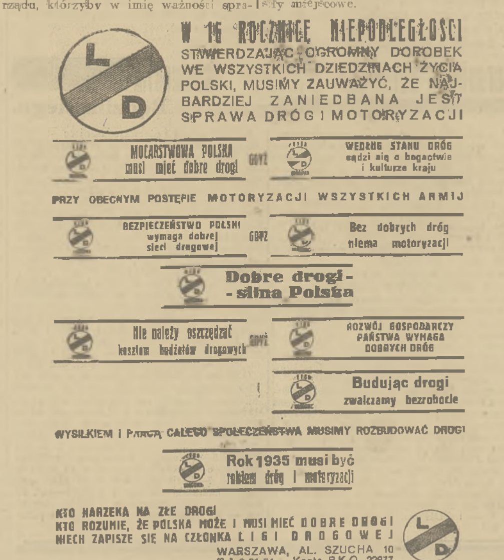
TO PALĄCE ZAGADNIENIE POLSKI WSPÓŁCZESNEJ.

W dyskusji sejmowej nad przemówieniem min. Zawadzkiego, jak również i w tem przemówieniu podkreślone zostało palące zagadnienie budowy dróg. Od racjonalnej rozbudowy sieci drogowej uzależnione jest w znacznej mierze skuteczność walki z bezrobociem i podniesienie poziomu życia gospodarczego. Na tę kwestję sfery gospodarcze coraz baczniejszą uwagę zwracają, a celem propagowania tej sprawy została założona Liga drogowa uświadamiająca społeczeństwo co do znaczenia dobrych dróg i co do sposobów, jakiemi samo społeczeństwo przyczynić się może do postępu w sprawie drogowej.

Przy pomocy artykułów w prasie, drogą ankiet i wydawnictw Liga będzie budziła potrzebną w tej mierze świadomość, co czynić należy i jakiemi można działać sposobami. Na początek Liga przystąpiła do zebrania drogą ankiety danych o stosowaniu dla ulepszenia dróg szarwarku i odrabiania w naturze zaległych podatków. Dane tej ankiety posłużą za podstawy do dalszej akcji propagandowej. Jednocześnie Liga przystępuje do rozpowszechnienia broszur popularyzujących poszczególne zagadnienia techniczne i administracji drogowej.

W dalszym planie swej działalności Liga propagować będzie ochronę dróg przed niszczeniem ich przez pojazdy konne lub mechaniczne, nie stosujące się do przepisów ku tej ochronie służących. Również będzie Liga propagowała przestrzeganie przepisów o bezpieczeństwie ruchu na drogach łącznie ze sprawą celowej sygnalizacji drogowej. Pozatem propagować będzie Liga wysadzanie dróg drzewami i opieką nad niemi oraz różne inne zarządzenia i czynności, w których pozyskanie opinji szerokich kół społeczeństwa ma duże znaczenie dla powodzenia odpowiedniej akcji drogowej.

Organizowanie społeczeństwa w sprawach drogowych, jakie jest zadaniem Ligi, powinno polegać na tem, by z jednej strony potworzone zostały przy zarządzie Ligi sekcje, w których by się wytwarzała odpowiednia inicjatywa. Z drugiej zaś strony organizowanie to polegać będzie na tworzeniu licznych oddziałów Ligi miejscowych, powiatowych i gminnych o zadaniach praktycznych, polegających na tem ażeby wytwarzać działaczy drogowych na terenie samorządu, którzyby w imię ważności sprawy drogowej poznawali miejscowe potrzeby drogowe podejmowali usiłowania, by tym potrzebom własnemi siłami społecznemi na miejscu czynione było zadość. O większych zaś i trudniejszych sprawach działacze ci donosiliby oddziałom Ligi wojewódzkim i Centrali, by obmyśleć środki pomocy przekraczające siły miejscowe.



Ulotka propagandowa, wydana przez Ligę Drogową w 16-tą rocznicę Niepodległości.

KRONIKA OLKUSZA

Nauczyciel NA UTRZYMANIU SZKOŁY.

Wskutek zlikwidowania szkoły powszechnej we wsi Łany Małe, pow. Olkuskiego i cofnięcia etatu nauczycielskiego przez inspektora szkolnego obw. Miechowskiego, mieszkańcy tej wsi zaangażowali siłę nauczycielską na swój rachunek i opłacają ją z własnej kieszeni.

Anormalne te stosunki powstały stąd, że inspektor szkolny wbrew istniejącym przepisom polecił dzieci z Łan Małych posyłać do Łan Wielkich, odległych z górą o 4 klm. (przepisy pozwalają do 3 klm.), nie biorąc pod uwagę, że środkiem drogi przepływa rzeka Pilica, która często wylewa, i stanowi niebezpieczeństwo dla dzieci. Ciekawy jest i ten fakt, że uprzednio tem sam inspektor pod rygorem zamknięcia szkoły, polecił mieszkańcom Łan Małych powiększenia izby szkolnej do 40 mtr. kw. Gospodarze, nie mogąc znaleźć we wsi odpowiedniej sali wybudowali specjalnie dom gromadzki z dużą i widną salą, zapożyczając się na budowę.

Czy potrzebne tu są dalsze komentarze?

„ORZEŁ“ — Ich ostatnie spotkanie.
„ROSA“ — Casanova.

× **ŚWIĘTO 11 LISTOPADA W OLKUSZU.** Wczoraj z okazji święta państwowego odbył się w Olkuszu, w południe poranek dla młodzieży wszystkich szkół w kinie „Orzeł“. Orkiestra straży poż. fabryki „Olkusz“ urządziła capstrzyk, wieczorem zaś odbyła się uroczysta akademja w „Orle“, na której młodzież szkół średnich m. in. przedstawiła fragmenty z „Kordjana“, „Dziadów“, „Nocy listopadowej“ i t.d. Dzisiaj dalszy ciąg programu, t.j. uroczyste nabożeństwo w miejscowym kościele, przemianowanie Rynku olkuskiego na plac marszałka Piłsudskiego w myśl uchwały Rady miejskiej. Przemówienie pod pomnikiem marszałka Piłsudskiego na placu fabr. „Olkusz“ i defilada.

× **P. WOJEWODA KIELECKI** zatwierdził wybór zarządu m. Olkusza, t.j. p. Mieczysława Majewskiego na burmistrza i p. Wacława Wilczyńskiego na wiceburmistrza.

× **KONFERENCJA CH. D.** W dn. 25 b.m. o godz. 10 rano, odbędzie się w lokalu p. Cuglewskiego w Olkuszu, konferencja mężów zaufania pol. str. Ch. D pow. Olkuskiego, na której wygłoszone zostaną referaty redaktora Sopińskiego z Warszawy i posła Gruszczyńskiego z pow. Olkuskiego.

× **NIEWYPŁACALNA FABRYKA.** Wskutek niewypłacania zarobków od 15 miesięcy, 7 robotników, zatrudnionych przy obsłudze i pilnowaniu nieczynnej fabryki papieru w Wierbce, przerwało pracę. Po interwencji inspektora pracy z Sosnowca i wypłaceniu robotnikom części zaległości, przystąpili oni do swych czynności. Fabryka jest pod zarządem masy upadłości.

× **DYFTERYT W OLKUSZU.** W ub. tygodniu zanotowano na terenie Olkusza 8 zachorowań na błonicę (dyfteryt). Oprócz tego na terenie powiatu zanotowano: 3 wyp. duru brzusznego, 2 odry i 2 płonicy.

× **KRADZIEŻ PIERZA.** Mieszkańcowi Żarnowca, Abramowi Hendlerowi, niewykryci złodzieje skradli 15 kg. pierza dartego, 4 kg. puchu, kożuch, koszule i inne przedmioty, ogólnej wartości około 250 zł.

× **MAŁŻEŃSTWO Z DĄBROWY NA WYSTĘPACH.** W Sławkowie zatrzymała policja w dn. 9 bm. Ignacego i Eleonorę małż. Oziębło z Dąbrowy Górniczej (3 Maja) w chwili, gdy w jednym ze sklepów usiłowali skraść swetry. Oziębłowie są zawodowymi złodziejami, gdyż on był już karany 4 razy, a ona 3 razy za kradzieże.

„GWIAZDA“.

Reżyser (w czasie zdjęć): Mnie się zdaje, że ona ma słabe nogi?

Dyrektor: Tak, ale zato „plecy“ ma mocne.

PRZY NAKRĘCANIU FILMU W POLSCE.

PRAWDA HISTORYCZNA.

Reżyser: — Panie dyrektorze, tego nie można nakręcać, on tu wystawia karabiny maszynowe przeciw Turkom pod Wiedniem.

Dyrektor: — Czy pan nie masz większego zmartwienia?

KRONIKA ZAWIERCIA

STELLA — Tańcząca Venus.

× **O UCZCZENIE PAMIĘCI Ś. P. KS. ZIELIŃSKIEGO.** Przed kilku tygodniami mieszkańcy Zawiercia odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki tragicznie zmarłego kapłana ś. p. ks. Juljana Zielińskiego. Obecnie proboszcz zawierciański, ks. prałat Zientara, wystąpił z inicjatywą uczczenia pamięci zasłużonego kapłana przez wystawienie przez parafjan pomnika na grobie. Aby inicjatywa ks. prałata weszła na realne tory, w akcji tej powinni w miarę możności wziąć udział wszyscy parafjanie i pospieszyć z ofiarami. Prawdopodobnie zostanie utworzony specjalny komitet, z udziałem przedstawicieli miejscowych organizacyj i społeczeństwa, który przeprowadzi odpowiednią akcję. Ofiary na budowę pomnika można już składać w kancelarji parafjalnej.

× **DZISIEJSZE UROCZYSTOŚCI W ZAWIERCIU.** Dzisiaj w dniu Święta Niepodległości odbędzie się w Zawierciu uroczystość poświęcenia gmachu gimnazjum oraz sztandaru Związku legjonistów. Poświęcenie sztandaru nastąpi podczas uroczystego nabożeństwa o godz. 10.30; zaś poświęcenie gmachu gimnazjum, po nabożeństwie o godz. 11.30. O godz. 6 wiecz. odbędzie się uroczysta akademja w sali Domu ludowego (TAZ.) z udziałem Tow. śpiewaczego Lira. Akademję zagai p. starosta Wardejn-Zagórski. Wstęp na akademję od 10 gr. do 1 zł. Komitet obchodu zwraca się za naszem pośrednictwem do mieszkańców o udekorowanie domów flagami narodowemi.

× **ZEBRANIE RADY OKR. K.S.M.** W dniu 11 b.m. t.j. dzisiaj w lokalu KSMM. w Zawierciu przy ul. Piłsudskiego 45 odbędzie się zebranie zarządu Rady okręgowej KSM. Ze względu na ważność spraw członkowie zarządu proszeni są o bezwzględne przybycie. Początek zebrania o godz. 2.30 popoł., w drugim terminie o godz. 3. bez względu na ilość przybyłych.

ŻYCIE GOSPODARCZE

20,1 milj. zł. salda dodatniego w październiku.

Bilans handlu zagranicznego Rzeczypospolitej Polskiej i W. m. Gdańska, według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego w październiku b. r. wynosi: przywóz: 227.435 tonn, wartości 71.347 tys. zł., wywóz 1.471.669 tonn, wartości 91.429 tys. zł. Saldo dodatnie w październiku wynosi zatem 20.082 tys. zł. W porównaniu do września zwiększył się wywóz o 7.004 tys. zł., przywóz zwiększył się o 7.951 tys. zł.

Zwiększył się wywóz następujących artykułów; węgla o 3,8 milj. zł. chmielu, lupuliny o 1,1 milj. zł. jęczmienia o 1 milj. zł. gęsi o 0.9 milj. zł., cynku i pyłu cynkowego o 0.8 milj. zł., nasion koniczyny czerwonej i białej o 0.5 milj. zł., fasoli o 0,4 milj. zł., koksu o 0.4 milj. zł., parafiny o 0,4 milj. zł.

Zmniejszył się wywóz następujących artykułów; bali, desek, łat opołów o 1,5 milj. zł., szyn kolejowych o 1.5 milj. zł., jaj o 0,8 milj. zł., tkanin wełnianych, półwełnianych — odzieżowych o 0,6 milj. zł., rur żelaznych, stalowych o 0.5 milj. zł., żyta o 0.4 milj. zł., trzody chlewnej o 0.4 milj. zł., żelaza i stali o 0,4 milj. zł., szczeciny o 0,4 milj. zł.

Zwiększył się przywóz następujących artykułów: bawełny i odpadków o 1,5 milj. zł., kopry o 1,2 milj. zł. skór surowych o 1,2 milj. zł., podwozi samochodowych o 0,8 milj. zł., skór wyprawionych o 0,4 milj. zł.

Zmniejszył się przywóz następujących artykułów: skór futrzanych o 1.4 milj. zł., przędzy bawełnianej, niedoprzędu o 0,6 milj. zł., szmat o 0,4 milj. zł.

Dodatnie saldo bilansu handlowego utrzymało się zatem w październiku (20,1 milj. zł.) na poziomie września (21 milj. zł.), gdy w poprzednich miesiącach letnich mianowicie w lipcu (12.7 milj. zł.) i w sierpniu (8,2 milj. zł.) było ono znacznie niższe. Poprawie salda towarzyszy równocześnie zwiększenie obrotów zarówno po stronie wywozu, jak i przywozu.

Jako objaw korzystny należy zanotować fakt, iż saldo dodatnie za 10 miesięcy r. b. wyniosło 141,3 milj. zł. a zatem już w chwili obecnej stanowi sumę większą o 8,7 milj. zł. od salda dodatniego, uzyskanego za cały r. 1933 w wysokości 132,6 milj. zł. Pozycja wywozu w ciągu pierwszych 10 miesięcy r. b. stanowiła wartość 805,1 milj. zł., pozycja przywozu zaś — 663,8 milj. zł.

Według obliczeń szczegółowych w ciągu pierwszych 9-ciu miesięcy r. b. Anglja była największym odbiorcą towarów polskich. Udział jej w ogólnym eksporcie polskim wyniósł 20,4 proc. Drugi skolei odbiorca towarów polskich, mianowicie Niemcy, obniżyły swój udział z 16,9 proc. w analogicznym okresie r. ub. do 10,9 proc. w r. b. Należy zaznaczyć, że procentowy wzrost udziału w polskim eksporcie wykazują w roku bież. spośród krajów europejskich: Austrja, Belgja, Danja i Włochy, zaś spośród krajów zamorskich przedewszystkiem Stany Zjednoczone A. P., Argentyna, Brazylja, Chiny, Indje Brytyjskie, Meksyk oraz Unja Południowo - Afrykańska.

OBNIŻENIE KAR I ODSETEK. Ministerstwo skarbu zarządziło ostatnio, że od wszelkich wpłat, uskutecznionych począwszy od dnia 1 października 1934 r. na poczet nieodroczonych i nierozłożonych na raty zaległości w podatkach bezpośrednich i opłatach stemplowych, bez względu na czas ich powstania, należy, aż do odwołania zarządzenia, pobierać obniżone kary za zwłokę w wysokości 12 proc. w stosunku rocznym, licząc od ustawowego terminu płatności. Od wszelkich wpłat, uskutecznionych począwszy od wyżej wskazanego terminu na poczet odroczonych lub rozłożonych na raty orzeczeniem właściwej władzy skarbowej zaległości w podatkach bezpośrednich i opłatach stemplowych, należy, aż do odwołania, pobierać odsetki za odroczenie w wysokości 9 proc. w stosunku rocznym, licząc od ustawowego terminu płatności.

Z CAŁEJ POLSKI

DYR. ŻMIGRÓD UCIEKŁ DO GDAŃSKA

W sprawie nadużyć dyrektora państw. zakładu badania żywności, inż. Żmigroda w Warszawie, śledztwo dalej trwa. Mimo rozesłania listów gończych, inż. Żmigroda nie zdołano dotąd ująć. Według pogłosek, wyjechał on do Gdańska. W każdym razie — jak dotychczas — wszelki ślad po nim zaginął. Okazuje się, że inż. Żmigród dopuścił się bardzo wielu afer na swojem stanowisku, biorąc często grube łapówki od przedsiębiorców, których towary żywnościowe, jako zakwestjonowane, były przesyłane do badań. Swego czasu Warszawa była zalana czerwonemi jabłkami kanadyjskiemi, które dla utrzymania świeżości przesycali dostawcy arszenikiem. Spożywanie tych jabłek było b. szkodliwe dla konsumentów. Mimo to inż. Żmigród, któremu przesłano próbki jabłek w celu zbadania wydał opinję korzystną dla kupców i dzięki jego opinji zezwolono na przywóz i sprzedaż tych jabłek. Charakterystyczne, że przed ucieczką inż. Żmigród zwrócił się do adwokata Mieczysława Ettingera, którego poznał na procesie Gorgonowej w Krakowie i... powierzył mu swoją obronę.

SAMOBÓJSTWO Z OBAWY PRZED ROZPRAWĄ SĄDOWĄ

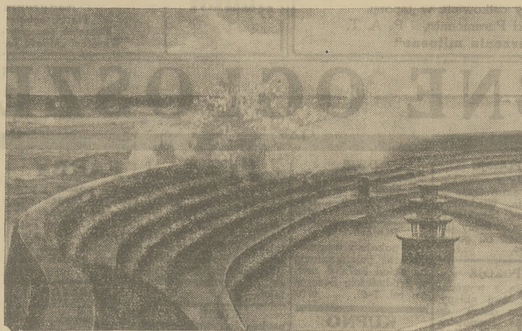
Przed domem przy ul. Piłsudskiego 38 w Łodzi, rozegrał się onegdaj wieczór niezwykły dramat. Zatrzymał się tam 36-letni Andrzej Cieśliński, który dobył z kieszeni rewolwer i strzelił sobie w skroń, ponosząc śmierć na miejscu. Dochodzenia ustaliły, że przyczyną rozpaczliwego kroku była obawa przed więzieniem, albowiem Cieśliński w najbliższym czasie miał odpowiadać przed sądem.

PRZYKUTY ŁAŃCUCHEM W CHLEWIE

Do policji zgłosili się mieszkańcy Ludwowa gm. Ostrowskiej na Wileńszczyźnie zawiadamiając, że w piwnicy-chlewie znajduje się przykuty łańcuchami do ściany 27-letni Bronisław Piwowarczyk, zdradzający objawy choroby umysłowej. Jak się okazało, człowieka tego umieścili w chlewie jego rodzice Władysław i Michalina Piwowarczykowie. Nieszczęśliwego człowieka odżywiano bardzo kiepsko. Głód i wilgoć w piwnicy sprawiły, że Piwowarczyk zapadł na chorobę płuc. Kiedy go znaleziono miał silną gorączkę. Dalsze dochodzenia doprowadziły do ustalenia, że Piwowarczyk postradał zmysły wskutek ciężkiego pobicia przez ojca. Objawy nienormalności wystąpiły u nieszczęśliwego już przed laty. Chorym zaopiekowali się krewni, zaś nieludzkimi, rodzicami władze sądowe.

TROJE DZIECI W PŁOMIENIACH

W mieszkaniu rodziny Jaroszów w Nowej Wsi, pod Świętochłowicami przy ul. Wolności, wydarzył się tragiczny wypadek. W czasie gdy Magdalena Jaroszowa bawiła ze swem niemowlęciem w pokoju, w kuchni przy piecu zabawiało się dwoje dzieci Jaroszowej i trzyletni synek sąsiada, Eryk Gross. W pewnej chwili dziecko zbliżyło się do pieca, mając w ręku butelkę ze spirytusem do palenia. Nastąpiła eksplozja i troje dzieci stanęło w płomieniach. Trzyletni Henryk i dwuletnia Marja dzieci Jaroszów, odniosły ciężkie poparzenia, jak również Eryk Gross. Dzieci odwiezione zostały do szpitala, gdzie dwuletnia Marja wkrótce zmarła.



Nad morzem, gdzie niedawno jeszcze w eleganckich kąpieliskach wrzało życie pełne śmiechu i radości, obecnie już wichry jesienne pędzą wzburzone fale morskie na falochrony z betonu, o które rozbijają się z szalonym łoskotem. Zdjęcie przedstawia urządzenia nadbrzeżne kąpieliska angielskiego Scarborough.

PROGRAM RADJOWY

NIEDZIELA 11 LISTOPADA 1934 R.

8.40 Audycja poranna. 9.30 Zapowiedź programu ze Lwowa. 9.45 Nabożeństwo z kościoła garnizonowego w Katowicach. 10.40 Muzyka popularna. W przerwie transmisje z pola Mokotowskiego fragmentów rewji wojskowej w dniu Święta Narodowego w obecności Prezydenta Rzplitej. 12.05 Skrzynka pocztowa. 12.15 Poranek muzyczny z Konserwatorjum warsz. 14.00 Koncert muzyki polskiej w wyk. orkiestry reprezentacyjnej D. O. K. P. w Katowicach pod dyrekcją Jarosława Leszczyńskiego. 15.00 Reportaż ze Lwowa. 15.15 Muzyka (płyty). 15.25 W ramach feljetonu: „Co słychać na Śląsku" reportaż z uroczystego otwarcia domu oświatowego w Katowicach przeprowadzi p. dyr. Stanisław Ligoń. 15.35 Muzyka. 15.45 Transmisja z Warszawy. 16.20 „Zwycięzcy wodzowie". 16.45 Opowiadanie dla dzieci starszych. 18.45 Transmisja ze Lwowa. 19.00 Pieśni polskie w wyk. W. Wermińskiej. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.55 Transmisja ze Lwowa. 21.02 „Na wesołej lwowskiej fali". 21.45 Wiadomości sportowe. 22.00 Porady radjotechniczne. 22.15 Koncert reklamowy. 22.30 Muzyka. 23.00 Transmisja z Warszawy.

ZBYT SZYBKO ŻYŁA.

— Powiedz mi pan na jaką chorobę umarła pańska żona?

— Lekarze nie mogli stwierdzić. Ale ja sądzę, że żyła za szybko.

— Co to znaczy?

— Gdyśmy się pobrali ona była młodsza odemnie o 5 lat. Po jej śmierci dowiedziałem się, że była o 10 lat starsza odemnie.

ANASTAZJA DREWNOWSKA

Czarna godzina

Powieść.

— No, nie gniewaj się. Pomogę ci. Będzie się u nas stołował, będziesz go widywała. A co do kandusza nie masz się co obrażać. Czy on cię co obchodzi? Przecież się w nim nie kochasz. Nigdy nie mówiłaś, że on cię obchodzi. Coprawda wolałabym kogoś zamożniejszego. Czekaj, jeszcze ci się matka na coś przyda. Czekaj, pomyślę o czemś lepszem...

ROZDZIAŁ IX.

Na drugi dzień rano, po burzliwej rozmowie z matką, Beta wybrała się do Komorskiej. Doszła do przekonania, że ona jej więcej pomoże w zamachu na Alwicza. Zastała koleżankę jeszcze w łóżku.

— Dzień dobry, Izo! Co, jeszcze nie wstałaś? Przyszłam z tobą pomówić w pewnej sprawie. Ale czy nas kto nie podsłucha?

Komorska rozejrzała się po pokoju. Oczy jej świeciły podnieceniem. Niczego tak nie lubiła jak intryg, plotek i potajemnych narad.

— Nie — odparła. — Ale na wszelki wypadek mów szeptem. Mąż na jeziorze.

Beta usiadła na krawędzi łóżka, pocałowała koleżankę i dotykając ustami jej ucha, jęła szeptać:

— Moja droga, proszę cię, zgadnij, co mnie do ciebie sprowadza?

W bladych oczach Komorskiej zamigotało chytre światełko.

— Wiem, Alwicz — odparła bez namysłu.

Beta zmieszała się lekko.

— Ty dużo wiesz — mruknęła z przekąsem. — Może więcej niż ja. No, tem lepiej, bo mogę być szczera. Kocham go.

Komorska skryła szybko pod ciemnemi powiekami ironiczne niedowierzanie.

— Domyślam się tego. No, i...?

— Kocham — powtórzyła panna Wyżkorońska, kryjąc twarz w poduszce obok jasnej głowy przyjaciółki. — I... i chciałabym, żeby on mnie także kochał.

Iza pomyślała, że musiało to już być chyba dziesiąte z rzędu tego rodzaju zwierzenie Bety, lecz zachowała tę refleksję dla siebie.

— I przychodzisz z tem do mnie? Dobrze. Możesz mi zaufać.

Nie pytała, o co chodzi. Wiedziała. Rozumiały się często bez słów. Ale widocznie zdradziła się, że nie aprobuje kaprysu przyjaciółki, gdyż ta ostatnia rzekła:

— Izo, tobie się to niepodoba. Co mu masz do zarzucenia? Mów!

— Wszystko — padła lakoniczna odpowiedź.

— Miłość jest ślepa — wygłosiła sentencjonalnie Beta, tak jakby to chodziło o trzecią osobę.

— Ale ty nie jesteś ślepa — pomyślała znów Iza, mówiąc: — Więc ja ci otworzę oczy. To partja nie dla ciebie. Panna Wyżkorońska nie dla pierwszego lepszego profesorka.

— Kocham.

— Pożałowałabyś — ciągnęła, ignorując to wtrącenie. — Tak jak ja — zniżyła głos. — Nie wyobrażasz sobie, co to za klęska życiowa — mezaljans. Na każdym kroku przymus. Na każdym kroku rezygnacja. Na każdym kroku konieczność tolerancji. Jeżeli się ma wyjść zamąż za człowieka nie ze swojej sfery, lepiej wcale nie wychodzić. Teraz i ja jestem nieszczęśliwa, i on, ale ja bardziej.

— Czemu się nie rozejdziecie? — zapytała słodko Beta.

Wiedziała, że Iza usidliła Komorskiego z ogromnym trudem, że uważała go faktycznie za swój wielki plus życiowy i że była o niego szalenie zazdrosna. Inna rzecz, że uważała za prawdziwą „sferę" tylko ziemiaństwo, w szczególności bogate ziemiaństwo, i wyszła za Komorskiego tylko dlatego, że nie spodziewała się znaleźć nikogo lepszego.

— Och, moja droga, to nie tak łatwo jakby się zdawało. Przedewszystkiem nie mogłabym ze względu na rodziców. Wiesz, ludzie starej daty, pobożni, konserwatywni... Toby ich zabiło. A następnie... Feliks mnie kocha i mam dla niego litość.

D. c. n.

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i Wychowanie

KONCESJONOWANA Szkoła kroju, szycia, modelowania — Zaborowskiej przyjmuje zapisy — Piłsudskiego 19. 6776

KURS wieczorowy mandolinowo-gitarowy, skrzypce zł. 5 miesięcznie. Bliższe informacje dla wygody publiczności w Sosnowcu — sklep p. Białasa, obok kina „Zagłębie", w Dąbrowie — sklep p. Schabowskiego, ul. Sobieskiego 20 — Dyrekcja.

POSADY i PRACE

POTRZEBNA zdolna ekspedjentka do wędliniarni. Sosnowiec, Warszawska 14, Koss. 6748

OSOBA inteligentna, niezależna, pracowita, wiek średni, w trudnem położeniu poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Zgłoszenia: Kurjer Zachodni „Ostatnia nadzieja". 6777

POTRZEBNA [illegible]. Wiadomość: Modrzejowska 30, Hale Rozwoju, — sklep Chałata. 6782

3 PANIE inteligentne i reprezentatywne ponad 24 lat, przyjmie — poważne przedsiębiorstwo na kierownicze stanowisko. Zgłaszać się z dokumentami: Sosnowiec Piłsudskiego 14a I piętro, lewa — poniedziałek od 10 do 13. 6809

POSZUKUJE pracy biurowej w jakimkolwiek dziale — kwalifikowany urzędnik z kilkunastoletnią praktyką, z b. dobremi referencjami. Łaskawe zgłoszenia do Admin. „K. Z." pod „Pracowity". 6767

GOSPODYNI trzydziestoletnia, inteligentna, nawskroś uczciwa, pracowita, domatorka, Szkoła gospodarstwa domowego, dłuższa praktyka samodzielna szuka posady. Za życzliwość, dobre traktowanie zapłaci najsumienniejszą pracą i przywiązaniem. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia „Kurjer Zachodni" Sosnowiec dla „Solidnej". 6760

SPÓLNIKA przyjmę celem powiększenia przedsiębiorstwa. Łaskawe zgłoszenia pod „spólnik do Administracji. 6801

OSOBA młoda, dobra gospodyni, znająca się na interesach gastronomicznych poszukuje posady. Świadectwa okaże na żądanie. Łaskawe oferty kierować: Kurjer Zachodni pod Z. D. 6784

LOKALE

SKLEP duży 5 — 4 — 3 — 2 — 1 pokój z wygodami, pokój frontowy I piętro. Warsztat i pokój z kuchnią w podwórzu, garaż do wynajęcia. Warszawska 6. 6403

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany z wygodami, całodzienne utrzymanie. Marjacka 4. 6791

3 POKOJE z kuchnią z wszelkiemi wygodami zaraz do wynajęcia. Wiadomość Sosnowiec, Sienkiewicza 17a u dozorcy lub telefon 3-02 od godziny 18—19. 6787

2 POKOJE z kuchnią z wygodami oraz dwa sklepy, w nowym domu do wynajęcia. Sosnowiec ul. Sucha 24 (obok bloków). 6690

MIESZKANIE 4 pokoje, kuchnia, I piętro, wygody, — czynsz 100 zł. Pańska 34a. 6778

3 POKOJE z kuchnią z wygodami. Miła 5. 6781

SKLEP z piwnicą, z dużą wystawą do wydzierżawienia. Piłsudskiego 21a. 6814

POKÓJ umeblowany w śródmieściu, może być z utrzymaniem do wynajęcia. Sienkiewicza 8 m. 15. 6815

POKÓJ umeblowany z niekrępującem wejściem do wynajęcia od zaraz. Piłsudskiego 14. 6803

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. Sosnowiec, 3 Maja 1 m. 7. 6793

POKÓJ umeblowany, komfort, poszukiwany. Zgłoszenia: Kwiczalanka, Sosnowiec, Wawel — Seminarjum. 6780

3 POKOJE z kuchnią z wszelkiemi wygodami w nowym domu obok przystanku, cena niska. Sosnowiec, Sielecka 30. 6774

DWIE ubikacje na warsztat lub skład do wynajęcia. Wiejska 6, gospodarz. 6769

POSZUKUJĘ 3—4 pokoje z wygodami oraz pomieszczenie na skład 7x7x3,5 mtr. w śródmieściu Sosnowca, tel. 7-48. 6779

KUPNO i SPRZEDAŻ

FORTEPIAN arcypiękny, królewski salonowo - koncertowy firmowy — sprzedam zaraz! Tanio!!! Sosnowiec, Dandówka 38. 6804

EMERYCI Okazja! Mielec nowa stylowa murowana piętrowa willa, morgowy młody sad, sprzedam tanio. Osmola, Zakopane, Kościeszki. 6783

GORSELETY i pasy nadające kształtom modną piękną linję i pasy lecznicze po niskich cenach. — „Rozalja", Sosnowiec, Dęblińska 11. 5952

5 OKNA nowe 1,30x1,90, okute, oszklone okazyjnie do sprzedania. Piłsudskiego 21a. 6812

FISHARMONJA akordjony, stoliczkowe, chromatyczne, półtonowe, pedałowe, kornet, skrzypce używane dobre sprzedaje — Sosnowiec, 1 Maja 13, Rutkowski. 6805

SPRZEDAM 2 książeczki premjowane PKO. Wiadomość tel. 11-55, godz. 16—17. 6894

APARAT fotograficzny i do powiększeń, elektryczny odkurzacz, aparat muzyczny z 30 płytami do restauracji — do sprzedania tanio. Wiadomość Foto-Lazar — Sosnowiec, Piłsudskiego 14. 6895

BETLEEM POLSKIE Rydla sprzedam, wypożyczam kostjumy — Sosnowiec, Piłsudskiego 14. Jurjewicz. 6775

FORTEPIAN krótki krzyżowy dobrej marki tanio sprzedam. Wiadomość: Kurjer Zachodni — pod „Fortepian". 6786

SAMOCHÓD ciężarowy 6-cio tonnowy, marki „Praga" na pneumatykach, mało używany, na chodzie, zarejestrowany i posiadający koncesję za robkową — okazyjnie zaraz do sprzedania. Wiadomość: Sosnowiec skrzynka pocztowa 102 telefon 133. 6785

KUPIĘ parkan lub deski używane. Oferty do Adm. pod „Parkan". 6784

OŻENKI

KUPIEC lat 36, rozwodnik, majątek 25 tys. zł. ożeni się z panią lub panną, odpowiednio zamożną. Wyznanie i narodowość obojętna. Zgłoszenia: Kurjer Zachodni pod „Kupiec". 6802

Różne

WAPNO budowlane wysokoprocentowe I-go gatunku, w bryłach, palone w piecach kręgowych poleca: Wapiennik „Brynica" — Sosnowiec, 3-go Maja 5, telefon 159. 5207

WAPNO w bryłach i lasowane z pieca Hofmanowskiego wysoko procentowe poleca: Pałuszński, Sosnowiec — Środula,— Tel. 12-67. 4982

NAJWIĘKSZY W ZAGŁĘBIU wybór łyżew sportowych, figurowych, hokejowych, butów łyżwiarskich, hokejowych kijów hokejowych, oraz wszelkiego sprzętu narciarskiego — poleca „Stadjon", Sosnowiec, Mościckiego 6! (Kościelna). Ceny bezkonkurencyjne. — Gwarantowana jakość. 6475

FARBY lakiery, pokost i pendzle po cenach najniższych poleca: Fr. Pietranek, Skład Farb i przyborów malarskich. Sosnowiec, Mościckiego 15 (vis a vis kościoła). 6055

ZAKŁAD TAPICERSKI Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19. Poleca otomany materace, tapczany, kozetki, fotele klubowe. Robota solidna. Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne. 6360

Kosmetyczka Dyplomowana Ewa Hamburgerowa „KALOTECHNIKA" Sosnowiec, Piłsudskiego 12. Tel. 11-45. Masaże lecznicze. Usuwa nie wągrów, zmarszczek. Maseczki balsamiczne, upiększające. Trwałe przyciemnianie brwi i rzęs. Skuteczny środek do usuwania włosów. 6379

DYPLOMOWANA masażystka wykonuje masaże ogólne, częściowe i kosmetyczne — Anna Iwanowa, Sosnowiec, ul. Orla 16 m. 12. 6456

FOTOGRAFJE porcelanki na pomniki, wiecznotrwałe, oraz wszelkie roboty w zakres fotogr. wchodzące. Amatorskie roboty, fachowe porady bezpłatnie. Wykonanie artystyczne. — Ceny najniższe. Mieszkowska — Sosnowiec Piłsudskiego 20. 6733

B. Felczer Szpitala Skórno - Wenerycznego Św. Łazarza w Warszawie H. Rudzińskí, Dąbrowa Górn., Kościuszki 2.— Godziny 19—20. 6758

GABINET masaży leczniczych w chorobach: narządów trawienia, układu nerwowego, artretyzmie, ishias, blednicy, kości (złamania) i t. p. oraz Kosmetyka nowoczesna. Sosnowiec, ulica Staszica 17 Darja Skibińska. Dyplom. 6452

ZAMIENIAM wypalone żarówki na nowe za dopłatą. Sosnowiec, ul. 1 Maja 28, w podwórzu, Majewski. 6899

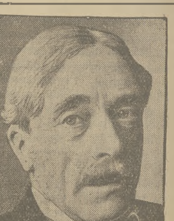
„CZYSTOŚĆ" Sosnowiec, Reymonta 5, telefon 6-25 — czyszczenie okien, parkietów, odkurzanie mieszkań itd. 6792

FORTEPIANY pianina, inne instrumenty naprawia, stroi Centauz, tel. 8-69. Sosnowiec. 6806

ZGINĄŁ 10 lm. pies pointer biały czarno nakrapiany. Znalazca zechce go odprowadzić za wynagrodzeniem do dozorcy Sosnowiec, Małachowskiego 3. 679[illegible]

PSA legawego 8 mies. oddam do tresury, najchętniej pp. urzędnikom lasowym. Sosnowiec, Żeromskiego 8 Dułowski.

UBEZPIECZALNIA Społeczna w Sosnowcu sprzeda w drodze publicznej licytacji samochód ciężarowy używany, powóz, zużyte opony i dętki, — szmelc żelazny i bronzowy. Licytacja odbędzie się dnia 13 listopada r. b. na placu przy ul. Kołłątaja 12 o godz. 10-ej rano. 67[illegible]



Znakomity francuski pisarz Paweł Valery jest kandydatem do nagrody Nobla na rok 1935.

Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu zł. 3.00. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu zł. 3.50.

OGŁOSZENIA: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 50 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 78 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia. Po 10 wyrazów w każdem ogłoszeniu:

30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 11.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.

Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Będzin, Małachowskiego 7. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Grodziec, Bedzluska. — Zawiercie, 3-go Maja 29.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI